

OBRAZ KOŚCIOŁA KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEGO NA ŁAMACH *GŁOSU POMORZA* I *GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO* W LATACH 1972–1989²

Wstęp

W Polsce Ludowej wydawano prasę codzienną centralną, o zasięgu ogólnokrajowym, oraz prasę lokalną obejmującą dany region administracyjny, z reguły jedno lub dwa województwa. Władze społeczno-polityczne uznały, że prasa blisko związana z potrzebami społeczeństwa może odegrać ważną rolę agitatora i propagatora aktualnych zadań polityki państwowej. Ze względu na uniwersalny charakter i szeroki zasięg prasy partia komunistyczna mogła swoje przesłania kierować do mieszkańców na obszarze swojego działania.

Według *Katechizmu Kościoła Katolickiego* (dalej KKK) z 1992 r. z definicji o powszechności Kościoła wynikało, że „Kościół jest powszechny, gdyż został posłany przez Chrystusa do całego rodzaju ludzkiego, a więc na cały świat” (KKK 831). Wierni z terenu określonej diecezji, a ma to odniesienie również do diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej, stanowili natomiast Kościół partykularny. Według katechizmu oznaczał on diecezję w rozumieniu „wspólnoty wiernych chrześcijan w jedności wiary i sakramentów z ich biskupem wyświęconym w sukcesji apostoelskiej. Kościoły partykularne są uformowane na wzór Kościoła powszechnego, w nich istnieją i z nich składa się jeden i jedyny Kościół katolicki” (KKK 833).

Z uwagi na zasięg geograficzny diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej, który był w większości zbliżony do granic województw; najpierw koszalińskiego, a od połowy 1975 r. koszalińskiego, słupskiego i części pilskiego, prasa lokalna, w sytuacji jej bezkonkurencyjnej pozycji na rynku, powinna była spełniać oczekiwania miejscowej społeczności wiernych i zamieszczać na swoich łamach także informacje o Kościele diecezjalnym.

Obraz Kościoła koszalińsko-kołobrzesckiego został w tym artykule zaprezentowany na podstawie następujących źródeł: w latach 1972–1975 *Głos Koszaliński* (dalej GK) i od połowy 1975 r. *Głos Pomorza* (dalej GP). Ukazano skutki papieskiej bulli *Episcoporum Poloniae coetus* z 1972 r. dla mieszkańców Pomorza Środkowego, a mianowicie: powstanie diecezji i ustanowienie biskupstwa, rozwój życia religijnego i rozwój budownictwa kościelnego, a także informacje z życia Kościoła na tym terytorium.

¹ Mgr Andrzej Rybak, absolwent Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego; ORCID: 0000-0002-1261-1736, e-mail: andrzej.t.rybak@gmail.com.

² Fragment pracy magisterskiej *Obraz Kościoła katolickiego w prasie lokalnej w latach 1972–1989* napisanej pod kierunkiem ks. dra Tadeusza Ceynowy i obronionej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego w 2019 r.

Podjęto też obserwacje z odbudowy ze zniszczeń wojennych kołobrzeskiej konkatedry i wyniesienie jej do godności bazyliki. Wykorzystane zostały również artykuły dotyczące miejsca Kościoła diecezjalnego przed i po obradach Okrągłego Stołu.

Diecezja koszalińsko-kołobrzeska na łamach *Głosu Koszalińskiego*

Bardzo istotną dla naszego Kościoła lokalnego było ogłoszenie w Watykanie decyzji papieża Pawła VI dotyczącej m.in. dostosowania granic administracji kościelnej do zachodniej granicy państwa polskiego. GK 29 czerwca 1972 r. przekazał z Rzymu następującą informację: „W dniu 28 bm. ogłoszono oficjalnie w Watykanie decyzję papieża Pawła VI o dostosowaniu granic administracji kościelnej do zachodniej granicy państwa polskiego”³. W dalszej części informacji napisano: „W związku z tą decyzją Watykanu rzecznik prasowy rządu PRL oświadcza: Władze PRL odnoszą się pozytywnie do decyzji Watykanu w sprawie dostosowania granic administracji Kościoła rzymskokatolickiego do zachodnich granic państwa polskiego. Decyzja Watykanu spełnia postulat wielokrotnie wysuwany pod adresem stolicy apostolskiej przez polskich katolików. Krok ten oznacza, że stolica apostolska wyciągnęła wnioski z realnej sytuacji terytorialno-politycznej, istniejącej już od 27 lat, powszechnie uznawanej i obecnie – po wejściu w życie układu Polska – NRF – przez żadne państwo świata nie kwestionowanej”⁴.

Chronologicznie ujmując, od 7 grudnia 1970 r., tj. od zawarcia między Polską a RFN (do tego czasu oficjalną nazwą Niemiec Zachodnich, stosowaną w PRL była NRF), układu o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków, ratyfikowanego 17 maja 1972 r. przez Bundestag i 26 maja 1972 r. przez Sejm PRL i w międzyczasie, 23 czerwca 1971 r., uchwalenia przez Sejm Polski Ludowej ustawy o przejściu na osoby prawne Kościoła Rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności położonych na Ziemiach Odzyskanych, zaistniały warunki do reformy administracji kościelnej na północy i zachodzie Polski. Papież Paweł VI 28 czerwca 1972 r. ogłosił definitywną stabilizację administracji apostolskiej na tych terenach, wydając bullę *Episcoporum Poloniae coetus*.

Wskutek zapisu powyższej bulli 28 czerwca została, wśród innych diecezji, utworzona również diecezja koszalińsko-kołobrzeska i włączona do metropolii gnieźnieńskiej. Siedziba biskupa mieściła się w Koszalinie, a patronami diecezji zostali św. Wojciech, biskup i męczennik, oraz św. Maksymilian Maria Kolbe. Diecezji przekazano około 20 kościołów w stanie ruiny i obiekty niezbędne do funkcjonowania kurii diecezjalnej. Początkowo obejmowała ona obszar ówczesnego woj. koszalińskiego oraz powiat Lębork, a także okolice Kostkowa i Wierzchucina. 29 czerwca 1978 r. ustanowiono kapitułę katedralną przy kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie,

³ Polska Agencja Prasowa (dalej PAP), „Decyzja Watykanu”, GK 29.06.1972, 181 (1972): 2.

⁴ „28 czerwca 1972 Kraków. Komunikat konferencji plenarnej Episkopatu Polski w sprawie kanonicznego uregulowania organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych”, w: Peter Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty 1960–1974*, t. 2 (Poznań: Wydawnictwo „W drodze”, 1995), 594–595.

a 25 września 1979 r. kapitułę konkatedralną przy kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Kołobrzegu. W 1979 r. biskup Ignacy Jeż powołał dla diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej trybunał I instancji. W latach 1986–1989 odbył się tutaj I synod diecezjalny. Do 1991 r. diecezja obejmowała obszar 19 245 km² i zamieszkała była przez około 1 mln wiernych, obejmowała 26 dekanatów, 236 parafii, w których posługiwało 490 księży (w tym 119 zakonnych). Bullą *Totus Tuus Poloniae populus* z 25 marca 1992 r. papież Jan Paweł II podporządkował diecezję koszalińsko-kołobrzeską metropolii szczecińsko-kamieńskiej. Po zmianach granic diecezji w 1992 r., obejmowała ona obszar 15,5 tys. km², 952 tys. wiernych, 23 dekanaty, 201 parafii z 492 księżmi (w tym 108 zakonnych) oraz 82 kościoły i kaplice. Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie erygowano 25 marca 1981 r. Od roku 1973 kuria biskupia w Koszalinie zaczęła wydawać *Koszalińsko Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne*⁵.

Na stanowisko pierwszego biskupa diecezjalnego papież Paweł VI wyznaczył biskupa I. Jeża⁶. O ingresie biskupa I. Jeża prasa lokalna poinformowała tylko w 3-zda-

⁵ Tadeusz Ceynowa, „Koszalińsko-kołobrzeska diecezja”, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9 (Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2002), kol. 976–977.

⁶ Biogram i bibliografia opracowana na podstawie: Tadeusz Ceynowa, „Jeż Ignacy”, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 10 (w druku). Jeż Ignacy (1914–2007) – biskup diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Urodził się 31.07.1914 r. w Radomyślu Wielkim, powiat Mielec, diecezja tarnowska. Ochrzczony został w miejscowym kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego. Ojciec Jan był urzędnikiem sądowym, matka Jadwiga z d. Liszkowska. Miał troje starszego rodzeństwa: brata i dwie siostry. W czasie I wojny światowej rodzina mieszkała na Morawach w węgierskim Hradiszczu, jej zakończenie spowodowało przeprowadzkę do Ostrowa Wielkopolskiego. Tam Ignacy rozpoczął edukację w szkole powszechnej w 1921 r., a od 1923 r. kontynuował ją w Katowicach. W 1924 r. podjął naukę w katowickim Gimnazjum Państwowym im. Adama Mickiewicza. Świadectwo dojrzałości otrzymał 31.05.1932 r. W wieku 18 lat rozpoczął studia w Śląskim Wyższym Seminarium Duchownym, wtedy z siedzibą w Krakowie, na Wydziale Teologicznym UJ. Pracę magisterską *Z przeszłości parafii piekarskiej*, napisaną pod kierownictwem ks. prof. Tadeusza Glemmy, obronił 13.07.1937 r. Około miesiąca wcześniej (20.06.1937 r.) w katowickiej prokatedrze pw. św. Apostołów Piotra i Pawła przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa śląskiego Stanisława Adamskiego. Jako neoprezbiter rozpoczął posługę w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Hajdukach Wielkich (dziś Chorzów–Batory) w charakterze wikariusza. Pełnił tam również funkcję kapelana męskiego hufca ZHP (1938–1939). W czasie wojny, po śmierci proboszcza ks. Józefa Czempieła, zabitego w obozie koncentracyjnym Dachau, odprawił Mszę św. (25.06.1942 r.) w jego intencji, co spowodowało jego aresztowanie 17.08.1942 r. Po około miesięcznym więzieniu trafił do podmonachijskiego obozu w Dachau. W czasie uwięzienia w obozie pracował w gospodarstwie rolnym, pełnił funkcję pomocnika pisarza blokowego. Duży wpływ na więźnia obozowego ks. Ignacego Jeża wywarli: biskup M. Kozal oraz ojcowie Józef Kentenich i Paweł Tic. Po wyzwoleniu obozu 29.04.1945 r. przebywał w Frejman k. Monachium, Plochingen i w Göppingen k. Stuttgartu, gdzie przez rok sprawował opiekę duszpasterską nad przebywającymi tam Polakami. Po powrocie na Górny Śląsk, w połowie maja 1946 r. został administratorem parafii pw. św. Marii Magdaleny w Radolinie, następnie pełnił posługę wikariusza w parafii pw. św. Szczepana w Katowicach–Bogucicach. Na początku września 1946 r. objął stanowisko katechety w Prywatnym Gimnazjum i Liceum Katolickim im. św. Jacka w Katowicach, po przekształceniu szkoły w Niższe Seminarium Duchowne w 1950 r. został jego dyrektorem, a w latach 1953–1955 rektorem. 7.09.1955 r. został mianowany wicerektorem Śląskiego WSD. Następnie związał się z tygodnikiem *Gość Niedzielny* i czasopismem Sodalicii Mariańskiej *Nasza Droga*. Decyzją papieża Jana XXIII z 20.04.1960 r. został mianowa-

ny biskupem. Otrzymał godność bpa tytularnego *Albae Maritimae* i został ustanowiony sufraganiem gnieźnieńskim z przeznaczeniem do pomocy biskupowi W. Plucie w Kościele gorzowskim. Sakrę biskupią otrzymał z rąk prymasa S. Wyszyńskiego 6.06.1960 r. w katedrze gorzowskiej. Współkonsekratorami byli biskupi B. Kominek i W. Pluta. 16.09.1967 r. został sufraganiem gorzowskim. Brał udział w I sesji Soboru Watykańskiego II. Od 1964 r. pełnił funkcję Ogólnokrajowego Duszpasterza Młodzieży Męskiej. Bullą papieża Pawła VI *Episcoporum Poloniae coetus*, ogłoszoną 28.06.1972 r., ws. erygowania diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej został jej biskupem diecezjalnym. Jego zawołaniem stała się dewiza – *Veni ignem mittere (Przyszedłem rzucić ogień)*. Kanoniczne przejście nowej diecezji nastąpiło 8.07.1972 r., a uroczysty ingres 22.10.1972 r. Organizował od podstaw wszystkie struktury diecezjalne, najpierw kurię i jej agendy. Na prośbę biskupa ordynariusza prymas Polski erygował kapitułę katedralną (1978) i kolegiacką oraz Sąd Biskupi w Koszalinie (1979). 25.03.1981 r. powołał WSD, które zostało afiliowane 3 lata później do PWT w Poznaniu. Przebywający na terenie diecezji internowani (w Jaworzu, Wierzchowie i DarłóWKu) podczas stanu wojennego objęci zostali opieką duszpasterską i pomocą Biskupiego Komitetu Pomocy. W latach 1986–1990 przeprowadził I synod diecezjalny. Dla kształcenia świeckich nauczycieli religii erygował w 1987 r. Wyższy Instytut Wiedzy Religijnej w Koszalinie. Zatwierdził w 1986 r. Towarzystwo Przyjaciół KUL i powołał żeńskie stowarzyszenie diecezjalne pod nazwą „Wspólnota Dzieci Łaski Bożej” z siedzibą w Lipiu. Ustanowił Skrzatusz diecezjalnym sanktuarium MB Bolesnej i odzyskał Górę Chełmską dla kultu maryjnego. 19.03.1990 r. ustanowił Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, rok później (31.05.) erygował Dom Samotnej Matki w Koszalinie. Ukoronowaniem posługi w diecezji była wizyta Jana Pawła II w Koszalinie (1–2.06.1991 r.), która rozpoczynała IV Pielgrzymkę do Ojczyzny. Papież przyjął jego rezygnację z funkcji biskupa diecezjalnego 1.02.1992 r. Za swą działalność uhonorowany został wieloma odznaczeniami krajowymi i zagranicznymi. Honorowy obywatel: Koszalina (1994), Radomyśla Wielkiego (2004), Słupska i Połczyzna-Zdroju (2006), Katowic (2007) i Kołobrzegu (2008). Odznaczony Harcerskim Krzyżem Kapelańskim (1996), Medalem *Polonia Mater Nostra Est*, tytułem „Człowieka Roku” na Pomorzu Środkowym (1997), Orderem Uśmiechu (1998), Wielkim Krzyżem Zasługi RFN za budowanie porozumienia między narodami polskim i niemieckim, Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za zaangażowanie w niesieniu pomocy potrzebującym oraz za działalność na rzecz współpracy polsko-niemieckiej (2.06.2007 r.) i medalem „Za zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” (28.06.2007 r.). Zmarł 16.10.2007 r. w Rzymie, w przeddzień ogłoszenia go przez Benedykta XVI kardynałem. Został pochowany 23.10.2007 r. w krypcie kolegiaty kołobrzeskiej. Zobacz: Ceynowa, „Koszalińsko-kołobrzeska diecezja”, kol. 976–978; Kazimierz Dullak, *Podstawy prawno-organizacyjne diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej* (Koszalin: Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska, 1996); *Kronika Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej 1972–1992*, oprac. Marian Czerner (Koszalin: Kuria Diecezjalna, 1995); *W 1000-lecie powstania biskupstwa w Kołobrzegu*, red. Ignacy Jeż (Koszalin: Bałtycka Wyższa Szkoła Humanistyczna, 2000); Ignacy Jeż, wstęp do Hieronim Kroczyński, *Kołobrzeska konkatedra* (Kołobrzeg, 1986), 3; Michał Chorzępa, „Ingres pierwszego Ordynariusza diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej Ks. Biskupa Ignacego Jeża”, *Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne* (dalej KKWD) 1–2 (1973): 40–46; Michał Chorzępa, „Objęcie nowoutworzonej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej przez jej Pierwszego Ordynariusza Ks. Biskupa Ignacego Jeża”, KKWD 1–2 (1973): 50–53; Grzegorz Polak, *Kto jest kim w Kościele?* (Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna, 2¹⁹⁹²); Tadeusz Ceynowa, „Starania biskupa Ignacego Jeża o utworzenie WSD w Koszalinie”, *Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie* (dalej SKK) 11 (2007): 23–35; Ignacy Jeż, „Przygody z opatrnością. Z biskupem seniorem Ignacym Jeżem rozmawia ks. Henryk Romanik”, SKK 11 (2007): 285–297; Tadeusz Ceynowa, „Aparat bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Jeża w początkach jego działalności w Koszalinie”, w: *Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1989*, red. Tadeusz Ceynowa (Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2011), 165–178; Lech Bończa-Bystrzycki, *Zarys dziejów Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej (1972–2011)* (Koszalin: Wydawnictwo Lech Bończa-Bystrzycki, 2011); *40-lecie*

niowej notatce na dole strony nr 2 GK z 23 października 1972 r. W notatce podano nazwisko nowego biskupa, datę ingresu i nazwę diecezji. Trzecim zdaniem notatki było przekazanie informacji o przyjęciu biskupa I. Jeża przez przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wacława Gelgera w związku z objęciem przez biskupa funkcji ordynariusza diecezji⁷.

29 grudnia 1973 r. w GK przedstawiono informację o złożeniu wicepremierowi PRL Józefowi Tejchmie przysięgi na wierność PRL przez dwóch nowo mianowanych biskupów: warmińskiego Józefa Drzazgi i gdańskiego Lecha Kaczmarka⁸. Wymienieni biskupi wraz z pozostałymi biskupami Ziem Zachodnich i Północnych w osobach: Wilhelma Pluty z Gorzowa, I. Jeża – biskupa koszalińsko-kołobrzeskiego, Franciszka Jopa z Opola, Jerzego Stroby – biskupa szczecińsko-kamieńskiego oraz w zastępstwie kardynała Bolesława Kominka z Wrocławia biskupa Józefa Marka w obecności sekretarza episkopatu bp. Bronisława Dąbrowskiego wysłuchali informacji wicepremiera o problemach społeczno-gospodarczego rozwoju Polski oraz o realizacji ustawy dot. przejęcia przez Kościół niektórych nieruchomości na Ziemiach Zachodnich i Północnych⁹. Kontynuując temat ślubowania księży, 1 lutego 1974 r. w GK podano informację, że wojewoda koszaliński Stanisław Mach przyjął od 65 proboszczów i administratorów parafii diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, mianowanych ostatnio na te stanowiska,

Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, red. Tadeusz Ceynowa (Koszalin: Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie, 2012); Dariusz Mazepa, *Działalność prawno-organizacyjna pierwszego biskupa diecezjalnego Ignacego Jeża w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w latach 1972–1992*, praca magisterska (Koszalin, 1995); *Narodziny diecezji szczecińsko-kamieńskiej i koszalińsko-kołobrzeskiej*, oprac. Kazimierz Kozłowski (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2007).

⁷ „Wprowadzenie na urząd biskupi w Koszalinie”, GK 23.10.1972, 297 (1972): 2; Piotr Polechoński, „Nowa diecezja, czyli odległa konsekwencja chrztu Mieszka I”, *Głos Dziennik Pomorza* (dodatek *Głos ma historia*) 21.04.2016, 93 (2016): 8–9: „W latach 70-tych po nawiązaniu przez Polskę stosunków dyplomatycznych z Republiką Federalną Niemiec, na terenie administracji planowano utworzyć trzy diecezje obrządku łacińskiego. Jedną z nich miała być diecezja słupsko-kołobrzeska. Co ciekawe, jeszcze na początku 1972 roku była mowa o diecezji ze stolicą w Słupsku. Tymczasem ówczesnym władzom państwowym zależało na tym, aby stolicą nowej diecezji został Koszalin, gdyż był ówczesnym centrum administracyjnym Pomorza Środkowego. Ostatecznie władze kościelne zgodziły się z taką propozycją i 28 czerwca 1972 roku Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus* erygował diecezję koszalińsko-kołobrzeską. Ta powstała z terenów diecezji berlińskiej i prałatury pilskiej i została włączona do metropolii gnieźnieńskiej. Wydany został też dekret świętej Kongregacji Biskupów ustanawiający kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Koszalinie katedrą, a kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kołobrzegu konkatedrą nowej diecezji. Patronami diecezji zostali święty Wojciech i błogosławiony Maksymilian Kolbe. Pierwszym, historycznym ordynariuszem został biskup Ignacy Jeż. Jego uroczysty ingres odbył się w koszalińskiej katedrze 22 października 1972 roku. Od tej chwili zaczęła się ciężka praca przy budowie nowej diecezji od podstaw, przy niesprzyjających komunistycznych władzach. Pomimo wielu przeciwności z roku na rok życie w młodej diecezji nabierało tempa”.

⁸ Dekret z dnia 31 grudnia o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, Dz.U. nr 1 z 1957 r., poz. 4, 5, 6; Rota przysięgi: „Ślubuję uroczyście dochować wierności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przestrzegać jej porządku prawnego i nie przedsięwziąć niczego, co mogłoby zagrażać dobru Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

⁹ PAP, „Biskupi złożyli ślubowanie na wierność PRL”, GK 29.12.1973, 363 (1973): 2.

ślubowanie przewidziane przepisami PRL. W trakcie spotkania wojewoda przedstawił zgromadzonym kierunki społeczno-gospodarczego rozwoju województwa¹⁰.

22 sierpnia 1973 r. i 31 stycznia 1974 r. opublikowano w gazetach dwa artykuły dotyczące normalizacji stosunków państwa z Kościołem. W obydwóch nawiązano do ustawy z 23 czerwca 1971 r. o przejściu na osoby prawne Kościoła Rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności położonych na Ziemiach Odzyskanych. Autorzy podkreślili, że władze PRL, wyrażając dobrą wolę, uchwałyły powyższą ustawę, co z zadowoleniem przyjęli ludzie wierzący, środowiska katolickie i duchowieństwo, w tym z województw północno-zachodnich. Podano, że Kościół katolicki otrzymał na własność tysiące kościołów i kaplic, plebanii, budynków gospodarczych oraz setki hektarów ziemi. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 17 lipca 1973 r., dotyczącego umorzenia wieloletnich należności z tytułu najmu, dzierżawy, opłat za użytkowanie wieczyste oraz wynagrodzeń za bezumowne korzystanie z terenów, budynków oraz podatków od nieruchomości, zagwarantowano zwrot wpłaconych przez duchownych i pracowników kościelnych sum za użytkowanie obiektów. W dalszym ciągu zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z 8 października 1973 r. Kościołowi katolickiemu i innym związkom wyznaniowym w województwach północnych i zachodnich przekazano 144 obiekty, których dotąd nie użytkowały. Według kolejnej uchwały z 31 grudnia 1973 r. Kościołowi katolickiemu i innym związkom wyznaniowym na wspomnianym terenie przekazano 517 budynków, z czego 480 dla Kościoła Rzymskokatolickiego, wcześniej nieużytkowanych lub mających współużytkowników. Wśród tych obiektów wymieniono: kościoły, kaplice, klasztory, plebanie, domy mieszkalne, cmentarze i place pod budowę. W wykazie wymieniono m.in. katedrę w Kołobrzegu jako obiekt o dużej wartości zabytkowej i historycznej¹¹.

W codziennej gazecie regionalnej były umieszczane informacje dotyczące niektórych budowli sakralnych na Pomorzu Środkowym, niekiedy rozszerzone o ich zdjęcia. 29 lipca 1977 r. opublikowano zdjęcie korpusu kolegiaty kołobrzesckiej z podpisem, że grupa Polaków zamieszkałych na zachodzie Europy, uczestników północnej trasy Rajdu Folkloru Polskiego, zawitała do Kołobrzegu i podczas zwiedzania miasta wykonała zdjęcie przed kolegiatą¹². Pod nagłówkiem „Warto zobaczyć” 11 września 1972 r. zamieszczono informację, że w Kołobrzegu około 1000 lat temu rezydował biskup, związany z Gniezmem, które było kolebką polskiej państwowości. Obserwatorem tamtych czasów był sławny kronikarz Thietmar. Na miejscu średniowiecznej katedry powstała kolegiata, obiekt o wyjątkowych walorach architektonicznych. Mury kolegiaty rosły w czasach świetności Piastów. W wieży, po II wojnie światowej, mieściły się oryginalne zbiory Muzeum Oręża Polskiego. Kolegiata była typem budowli halowej, a kształt ostateczny przybrała w XV w. Obok trzech naw środkowych wzniesiono dwie nawy

¹⁰ „Ślubowanie księży”, GK 1.02.1974, 32 (1974): 4.

¹¹ Interpress, „W interesie normalizacji stosunków z kościołem”, GK 22.08.1973, 234 (1973): 4; „Decyzje sprzyjające normalizacji”, GK 31.01.1974, 32 (1974): 4.

¹² GK, 29.07.1972, 211 (1972): 4. Kołobrzescka kolegiata podczas II wojny światowej została zburzona przez ostrzał artylerii radzieckiej. Ruiny kościoła początkowo zamierzono rozebrać. W 1957 r. przekazano go jednak Kościołowi katolickiemu i rozpoczęto odbudowę.

skrajne i rzadko widywane wieże. Duże wrażenie robiła płaska fasada, podzielona łukami okien, ostrołukami blend dekoracyjnych. Nad portalem głównym wieży widniał napis „Muzeum”¹³.

Diecezja koszalińsko-kołobrzесьka na łamach *Głosu Pomorza*¹⁴

W artykule Henryka Janochy z 4 lipca 1975 r. w GP opisano znaczenie dla rozwoju chrześcijaństwa na Pomorzu Środkowym dwóch gór: Góry Chełmskiej i Góry Rowokół koło Smołdzina oraz wspomniano o Świętej Górze pod Polanowem. W artykule podkreślono, że w celu wyrugowania praktyk pogańskich po wprowadzeniu chrześcijaństwa około XII/XIII w. wzniesiono kaplice. W XIII w. zakonnicy¹⁵ z Białoboku (dzisiejszego Trzebiatowa) otrzymali wieś Koszalin wraz z przynależnymi ziemiami. Zakonnicy na Górze Chełmskiej wzniesli kaplicę, która istniała do reformacji, do połowy XVI w. W XIV i XV w., ze względu na swoje znaczenie kultowe, kaplica ta przysporzyła wiele sławy Górze Chełmskiej. Dzieje Góry Rowokół miały wiele podobieństw do dziejów Góry Chełmskiej. Pod koniec XII w. wzniesiono tam kaplicę chrześcijańską, prawdopodobnie także przez norbertanów z Białoboku. Kaplica ta również została zniszczona po wprowadzeniu reformacji. Wymienione ośrodki kultowe stanowiły ważną rolę w procesie łączenia i scalania różnych słowiańskich grup społecznych mieszkających w bliższym lub dalszym sąsiedztwie. Autor artykułu postulował, aby te obiekty archeologiczne zostały zrekonstruowane i wyeksponowane jako ekspozycje archeologiczno-historyczne¹⁶.

W informacji PAP z 17 marca 1973 r. podano, że poważnie zniszczona wskutek działań wojennych w marcu 1945 r. kołobrzесьka katedra będzie odbudowana. Podjęto prace budowlane w celu przywrócenia zabytkowego kształtu pięciu nawom, sklepieniom gotyckim oraz remont wieży katedry. Gazeta poinformowała także o wcześniejszych działaniach konserwatora zabytków w Koszalinie, które spowodowały zabezpieczenie obiektu i odbudowę prezbiterium oraz wieży kościoła¹⁷.

Gazeta opisywała także kościoły ze Słupska w różnych artykułach, zwłaszcza kościół pw. św. Jacka jako wysokiej wartości obiekt muzealny. 1–3 października 1976 r. Stanisław Szpilewski z Biura Badań i Dokumentacji Zabytków stwierdził, że kościół pw. św. Jacka, ze względu na wyposażenie w szereg cennych dzieł sztuki, budził duże zainteresowanie turystów i mieszkańców Słupska. Podano, że kościół został wzniesiony w 1287 r. i pierwotnie był objęty opieką zakonu dominikanów. Wnętrze kościoła

¹³ „Wieża schronienia i oręża”, GK 11.09.1972, 255 (1972): 4.

¹⁴ „Zmiany w zasięgu rozprowadzania dzienników terenowych «Głos Koszaliński» – «Głosem Pomorza»”, GK 25.06.1975 r., 148 (1975): 3; więcej: Andrzej Rybak, „Obraz Stolicy Apostolskiej i papieża na łamach «Głosu Pomorza» i «Głosu Koszalińskiego» w latach 1972–1989”, *Rocznik Skrzatuski* 9 (2021): 211–241.

¹⁵ „Norbertanie”, w: *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 4 (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996), 511. Norbertanie, zakon męski założony w 1120 r. we Francji, posługujący się surowszą wersją reguły św. Augustyna. Do Polski przybyli w 1146 r.

¹⁶ Henryk Janocha, „Sławne Góry na Pomorzu Środkowym”, GP 4.07.1975, 155 (1975): 8–9.

¹⁷ PAP, „Katedra w Kołobrzegu odzyska swą świetność”, GP 17.03.1976, 63 (1976): 4.

stanowiła siedmioprzęsłowa nawa, od wschodu kościół był zamknięty prostokątnie, a od zachodu posiadał smukłą wieżyczkę. Wewnątrz kościoła znajdowały się różne zabytki, szczególnie renesansowy ołtarz z obrazem pary książęcej Gryfitów, renesansowa ambona, epitafium księżnej Anny – siostry ostatniego księcia Pomorza Bogusława XIV, barokowy nagrobek Ernesta Bogusława i zdekompletowane, bogato zdobione organy z końca XVII w.¹⁸ 23 sierpnia 1976 r. oraz 12–13 lutego 1977 r. w GP zamieszczono dwa zdjęcia autorstwa Ireneusza Wojtkiewicza ukazujące kościół pw. św. Jacka. W komentarzach do tych zdjęć podano, że m.in. droga przebiegająca do Muzeum Pomorza Środkowego prowadziła koło kościoła oraz że organy z kościoła stanowiły wielką wartość historyczną i artystyczną¹⁹. 7 lipca 1977 r. napisano, że w kościele pw. św. Jacka specjaliści z Pracowni Konserwacji Zabytków z Warszawy dokonali otwarcia dwóch sarkofagów mieszczących trumny ze zwłokami ostatnich książąt pomorskich: Anny Gryfitki de Croy i jej syna Ernesta Bogusława de Croy. Cynowe sarkofagi były bogato zdobione kartuszami herbowymi, co stanowiło ich wyjątkowy walor w skali kraju. W sarkofagu księcia znaleziono nieźle zachowany płaszcz purpurowy, zdobiony złotymi nićmi, dwa złote pierścienie, złotą obrączkę i niebiesko emaliowany krzyż, prawdopodobnie maltański. Skromniej od syna była pochowana księżna Anna, gdyż na jej rękach znaleziono jedynie dwie złote bransolety. Gazeta poinformowała, że prace badawcze i konserwatorskie miały trwać długo²⁰. 26 września 1978 r. umieszczono informację o wydobyciu z podziemi kościoła pw. św. Jacka trzech książęcych sarkofagów, powrocie do kościoła jedynie sarkofagu księżniczki Katarzyny Urszuli i o dalszych pracach nad sarkofagami księżniczki Anny i księcia Ernesta Bogusława. Te dwa sarkofagi miały wrócić do krypty Gryfitów pod koniec 1979 r.²¹

10 grudnia 1980 r. zamieszczono w GP zdjęcie wykonane przez Kazimierza Rajtarczyka, przedstawiające kościół pw. św. Jana w Budzistowie w zimowej scenerii, z wyjaśnieniem, że ten kościół był najstarszym zabytkiem na Pomorzu Środkowym zbudowanym w 1222 r.²²

W artykule z 22–24 maja 1981 r. podano, że najcenniejszym zabytkiem ruchomym na Pomorzu Środkowym był siedmioramienny, czternastowieczny świecznik, który decyzją Ministerstwa Kultury i Sztuki miał powrócić z Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku do konkatedry w Kołobrzegu. Świecznik pochodził z fundacji dziekana kapituły kołobrzesckiej Godfryda von Wida, a wykonał go Jan Apegenter z Lubeki w 1327 r. Wymiary tego ważącego 900 kg, odlanego z brązu kołobrzesckiego kandelabra wynosiły 4 m wysokości i 3,8 m rozpiętości ramion. Na jego podstawie wygrawerowano dwie inskrypcje, które mówiły o fundatorze kandelabra i jego wykonawcy. Dzieje kołobrzesckiego świecznika były burzliwe, gdyż już w 1807 r. był poważnie uszkodzony i jego właściwa rekonstrukcja została dokonana w latach 1895–1897

¹⁸ Stanisław Szpilewski, „Poznajemy zabytki: Pamiątki po Gryfitach”, GP 1–3.10.1976, 225 (1976): 8.

¹⁹ GP, 23.08.1976, 192 (1976): 7; GP 12–13.02.1977, 34 (1977): 8.

²⁰ „W Słupsku otwarto sarkofagi ostatnich książąt pomorskich”, GP 7.07.1977, 152 (1977): 1–2.

²¹ „Słupskie sarkofagi wracają do krypty Gryfitów”, GP 26.09.1978, 220 (1978): 4.

²² GP 10.12.1980, 268 (1980): 4.

w Muzeum Rzemiosła w Berlinie. Po II wojnie światowej duża jego część została odnaleziona na złomowisku przez Jana Frankowskiego, ówczesnego kierownika miejskiej biblioteki w Kołobrzegu. Druga część była w dalszym ciągu w parafii. Po konserwacji cały świecznik trafił do muzeum w Słupsku i po wieloletnich staraniach władz kościelnych powrócił do kołobrzесьkiej konkatedry²³.

30 września 1981 r. poinformowano, że kopuła wieży zabytkowego kościoła w Połczynie-Zdroju, wybudowana w XIX w., która dwukrotnie uległa spaleniom: pierwszy raz 14 czerwca 1943 r., drugi raz 21 kwietnia 1950 r., była coraz bardziej widoczna wskutek podjęcia prac remontowych. J. i K. Konwińscy z Wałcza wykonali dokumentację rekonstruowanej wieży, a położenie blachy miedzianej miał wykonać „Centrostal” z Chojnic²⁴. Dwa tygodnie później, 13 października, w gazecie zamieszczono list podpisany przez Janinę Kotzak z Połczyna-Zdroju, w którym autorka uzupełniła poprzednią informację o remoncie wieży kościoła, podkreślając, że inicjatorem rekonstrukcji był ks. proboszcz Stefan Leszczyński, a koszty remontu zostały pokryte przez mieszkańców Połczyna-Zdroju oraz kuracjuszy i wczasowiczów przebywających w tym mieście²⁵.

10 listopada 1981 r. zamieszczono za dziennikiem *Słowo Powszechne* skrót listu pasterskiego biskupa I. Jeża do wiernych, w związku z rozpoczęciem budowy diecezjalnego seminarium duchownego w Koszalinie, przy właściwym zrozumieniu także władz państwowych, które umożliwiły uzyskanie pozwolenia, jak również nabycie terenu pod budowę. Biskup diecezjalny zwrócił w liście uwagę na znaczenie posiadania własnego seminarium dla rozwoju życia religijnego w diecezji, podkreślając, że przygotowanie dostatecznej liczby kapłanów taki rozwój będzie zapewniać. Istotną sprawą było także przygotowanie nowych kapłanów do warunków życia na terenie ich posługi. Patronem seminarium ustanowiono św. Jana Kantego, którego relikwie biskup I. Jeż otrzymał od metropolity krakowskiego Karola Wojtyły, i który jako papież Jan Paweł II na budowę seminarium złożył znaczną sumę pieniędzy. Biskup diecezjalny w swoim liście poinformował również o najbliższych planach budownictwa kościelnego w diecezji, a mianowicie: kościół w Słupsku, dwa kościoły w Koszalinie, dokończenie remontu konkatedry w Kołobrzegu, a także budowa kilku mniejszych kościołów i kaplic oraz plebanii i salek katechetycznych²⁶.

Zdjęcie Jerzego Patana zamieszczone w gazecie 3 sierpnia 1982 r. przedstawiało jeden z największych w Polsce dźwigów, o udźwigu do 140 ton i wysokości 123 m, który montował elementy konstrukcji dachowej kołobrzесьkiej konkatedry. W opisie zdjęcia podano, że konkatedrze w Kołobrzegu zostanie przywrócony jej dawny kształt, a nowy dach pokryty będzie miedzianą blachą²⁷.

²³ „Gotycki świecznik wraca do Kołobrzegu”, GP 22–24.05.1981, 103 (1981): 8.

²⁴ „Rekonstrukcja zabytkowej wieży kościoła”, GP 30.09.1981, 195 (1981): 11.

²⁵ J. Kozak, „Rekonstrukcja zabytku ze składek”, GP 13.10.1981, 204 (1981): 6.

²⁶ „O budownictwie kościelnym w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzесьkiej”, GP 10.11.1981, 224 (1981): 4.

²⁷ GP 3.08.1982, 150 (1982): 4.

W numerze GP z 16–17 marca 1985 r. ukazano fotoreportaż z Kołobrzegu przedstawiający zdjęcia dokumentalne Władysława Wiśniewskiego, m.in. konkatedry po wojnie w 1945 r., nazywając kolegiatę zabezpieczoną ruiną zniszczeń wojennych²⁸. Po czterdziestu latach od zniszczenia kolegiaty, w lipcu 1985 r., dokonano montażu zwieńczenia jej wieży. Napisano o tym i przedstawiono zdjęcie z budowy 29 lipca 1985 r. Zwieńczenie uzyskano dzięki olbrzymiemu dźwigowi „Coles Centurion”, który podniósł dwa zmontowane hełmy i umieścił je na szczycie wieży. Proboszcz kołobrzesckiej katedry powiedział, że zwieńczenie odtworzono na podstawie historycznych dokumentów. Pod każdym z bocznych hełmów będzie znajdować się taras widokowy, który miał być udostępniony wiosną 1986 r., po planowanym zakończeniu remontu²⁹.

W GP z 23–24 maja 1987 r. Jerzy Rudzik napisał o budownictwie sakralnym na Pomorzu Środkowym. Z artykułu wynika, że w Polsce było dwa razy więcej kościołów niż przed wojną, 800 kościołów odbudowano z materialną pomocą państwa, a w 1986 r. w budowie lub rozbudowie było 2239 obiektów sakralnych i kościelnych. Naukę religii prowadzono w 23 tys. punktów katechetycznych, a co 18. ksiądz na świecie był Polakiem. Autor podał, że w granicach diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej znajdowało się całe województwo koszalińskie, niemal całe słupskie i część pilskiego, a więc budowy i remonty dotyczyły tych obszarów. W koszalińskim w latach 1975–1985 wydano 24 zezwolenia na budowę nowych kościołów i kaplic, a w słupskim wybudowano 18 kościołów, 13 plebanii i 7 salek katechetycznych. Na początku lat 80. przystąpiono do budowy seminarium duchownego i rozbudowy kurii biskupiej w Koszalinie. Na dowód zadowolenia z rozwoju budownictwa w diecezji biskup I. Jeż w wystosowanym do wiernych *Liście pasterskim na Wielki Post roku 1987* napisał o budowlanym rozmachu, o wdzięczności za materialną ofiarę wiernych. Biskup diecezjalny wspominał o wspaniałym dziele remontu kołobrzesckiej konkatedry, którą papież podniósł do godności bazyliki. Wspaniałym dziełem była również budowa seminarium duchownego w Koszalinie, w którego murach pod okiem przeważnie już własnych profesorów kształciło się 144 kleryków, w większości pochodzących z terenu naszej diecezji³⁰.

W cyklu „Z kart historii” 4 grudnia 1989 r. Józef Sprutta napisał w gazecie o księdzu Stanisławie Kozierowskim. Autor przedstawił życiorys zmarłego przed 40 laty księdza i omówił znaczenie jego prac historyczno-heraldyczno-genealogicznych w poznawaniu słowiańskiej przeszłości ziem zgermanizowanych. W 1945 r. ks. S. Kozierowski brał udział w pracach komisji ustalania nazw miejscowości „odzyskanych”, w tym z województwa koszalińskiego, np. w jego wersji Darłów–Darłowo, Świbowina–Świdwin, Canów–Sianów³¹.

W numerze z 25–27 czerwca 1982 r. z Koszalina poinformowano o obradach episkopatu Polski. Oprócz dwóch sesji Rady Głównej miały się odbyć również dwie

²⁸ „Kołobrzeg tuż po wojnie”, GP 16–17.03.1985, 64 (1985): 8.

²⁹ „Kolegiata w pierwotnym kształcie”, GP 29.07.1985, 174 (1985): 4.

³⁰ J. Rudzik, „Budownictwo sakralne na Pomorzu Środkowym. Jest w Polsce kościołów dwa razy więcej”, GP 23–24.05.1987, 119 (1987): 9.

³¹ Józef Sprutta, „Ksiądz Stanisław Kozierowski”, GP 4.12.1989, 281 (1989): 4.

sesje Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Obradom przewodniczył prymas Polski arcybiskup J. Glemp. W Koszalinie i w Słupsku odbyły się również uroczystości związane z 10-leciem powstania diecezji. W katedrze koszalińskiej podczas uroczystej Mszy św. dokonano odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej ku czci zmarłego prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na terenie budowy seminarium duchownego odbyło się nabożeństwo i poświęcenie placu budowy przez prymasa Józefa Głęmpa. Na zakończenie uroczystości w Słupsku odprawiono Mszę św. koncelebrowaną pod przewodnictwem metropolity krakowskiego kardynała Franciszka Macharskiego i w asyście biskupów z Ziem Zachodnich i Północnych Polski³².

GP z 14–15 kwietnia 1984 r. wydrukował rozmowę P. Głowackiego z Edwardem Waberskim, dyrektorem Wydziału ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku. E. Waberski określił swoje zadania jako współdziałanie z administratorami wszystkich wyznań w realizacji ich zadań dotyczących budownictwa sakralnego, trybu i sposobu nabywania nieruchomości oraz realizacji ich zobowiązań finansowych na rzecz skarbu państwa. Rozmówca wyszczególnił, jakie wspólnoty wyznaniowe były w orbicie jego działania i stwierdził, że były one traktowane równorzędnie. Dał również przykład rozwiązania tzw. sporu bytowskiego o powierzchnię budowanego kościoła katolickiego, stwierdzając, że przy ustaleniu budowy kościoła o mniejszej powierzchni jego funkcje będą również spełnione³³.

Z okazji 15-lecia powstania diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 23 marca 1987 r. w cyklu „Na łamach gazet” opublikowano skrót XV listu wielkanocnego biskupa diecezjalnego I. Jeża, który ukazał się w dzienniku Stowarzyszenia „Pax” – *Słowo Powszeczne*. Biskup I. Jeż słowami komunikatu Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu, w związku z oczekiwaną na czerwiec 1987 r. III Pielgrzymką Jana Pawła II do Polski, napisał, że „należy uczynić wszystko, aby wielkiego Rodaka powitała Polska czysta, trzeźwa, pracowita i gospodarna”. Biskup wezwał również do pozimowego uporządkowania własnych zagród, otoczenia każdego kościoła i miejscowego cmentarza³⁴. GP opublikował z listu tylko takie słowa naszego biskupa diecezjalnego.

W artykule z 7 czerwca 1988 r. podano informację, że w Wojewódzkiej Przychodni Matki i Dziecka oraz na budowie słupskiego szpitala wojewódzkiego złożyli wizytę biskup diecezjalny I. Jeż, biskup sufragan Piotr Krupa i ks. infułat Józef Jarnicki, w towarzystwie gospodarzy województwa – I sekretarza KW PZPR Zygmunta Czarskiego i wojewody Jana Ryszarda Kurylczyka. Goście interesowali się funkcjonowaniem przychodni, jej wyposażeniem i zaopatrzeniem w leki, w które niejednokrotnie z darów przekazywała kuria biskupia. Biskup I. Jeż interesował się również problemami rozwoju Słupska, w tym rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Wojewoda słupski podkreślił, że Kościół zawsze pomagał i pomaga w ochronie zdrowia obywateli³⁵.

³² „Obrady Episkopatu Polski”, GP 25–27.06.1982, 124 (1982): 1.

³³ E. Waberski, „Nie tylko katolicy”, (rozm. przepr. P. Głowacki), GP 14–15.04.1984, 90 (1984): 1–2.

³⁴ Ignacy Jeż, „Diecezja ma 15 lat”, GP 23.03.1987, 69 (1987): 2.

³⁵ „Ordynariusz Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej z wizytą w Słupsku. Zdrowie naszą wspólną troską”, GP 7.06.1988, 131 (1988): 1–2.

17 listopada 1988 r. w informacji PAP przekazano, że na bazie wcześniej wydawanego przez kurię szczecińsko-kamieńską pisma *Wczoraj i Dziś* ukaże się w Szczecinie, z przeznaczeniem dla wiernych diecezji szczecińsko-kamieńskiej, koszalińsko-kołobrzeskiej i gorzowskiej, nowy dwutygodnik *Kościół nad Odrą i Bałtykiem*, w nakładzie 45 tys. egzemplarzy³⁶.

W artykule z 22 grudnia 1988 r. przedstawiono informację, że w siedzibie kurii biskupiej biskup I. Jeż przekazał Wojewódzkiemu Zespołowi Przeciwgruźliczemu i Chorób Płuc w Koszalinie nowoczesny aparat medyczny – bronchofiberoskop – kosztujący 15 tys. marek niemieckich. Nowy aparat umożliwiał wzrokowe badanie zmian układu oddechowego oraz pobieranie materiałów do badań diagnostycznych. Ofiarodawcą tej nowoczesnej aparatury był Niemiecki Związek Caritas z Freiburgu, z którym komisja charytatywna kurii biskupiej utrzymywała stałą współpracę. Dzięki tej współpracy szpitale z Koszalina i Kołobrzegu otrzymały już wcześniej m.in. respiratory i ultrasonografy³⁷.

6 stycznia 1989 r. w GP poinformowano, że wojewoda koszaliński J. Czayka omówił z biskupem I. Jeżem wyniki społeczno-ekonomiczne województwa w roku ubiegłym oraz przedstawił zamierzenia związane m.in. z budową szpitala wojewódzkiego w Koszalinie. Biskup I. Jeż wskazał, że będzie rozważana możliwość doposażania przez Kościół nowo budowanej placówki w sprzęt medyczny³⁸.

Wskutek postępujących w Polsce zmian ustrojowych związanych m.in. z obradami Okrągłego Stołu w 1989 r. zdecydowanie zwiększyła się, jak nigdy dotąd, w gazecie codziennej – dzienniku KW PZPR liczba informacji dotyczących życia Kościoła katolickiego na Pomorzu Środkowym. Poniżej zostaną przedstawione artykuły dotyczące spotkań władz kościelnych z przedstawicielami różnych organizacji społeczno-politycznych.

W artykule z 30 marca 1989 r. napisano, że nowo powołany wojewoda śląski Andrzej Szczepański złożył oficjalne wizyty dwóm biskupom diecezjalnym, którzy zarządzali diecezjami obejmującymi teren województwa śląskiego. Biskup chełmiński z Pelplina, Marian Przykucki, wysłuchał informacji o sytuacji gospodarczej w regionie śląskim oraz podkreślił żywe zainteresowanie województwem i określił jego mieszkańców jako ludzi pełnych inwencji i twórczego niepokoju. Biskup I. Jeż omówił z wojewodą problemy społeczno-gospodarcze oraz wskazał na trudności w budownictwie sakralnym i kościelnym³⁹. 26 kwietnia 1989 r. napisano, że biskup I. Jeż przyjął śląskich polityków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL) w osobach: prezesa Wojewódzkiego Komitetu (WK) ZSL Stanisława Januchty, posła do Sejmu PRL Mieczysława Borowczyka, wicewojewody śląskiego Czesława Hurynowicza, z którymi omówił sytuację społeczno-gospodarczą województwa oraz sytuację polityczną przed

³⁶ PAP, „Dwutygodnik trzech kurii”, GP 17.11.1988, 267 (1988): 2.

³⁷ „Dar Kurii biskupiej – Jeszcze jedno cenne urządzenie diagnostyczne”, GP 22.12.1988, 297 (1988): 1–2.

³⁸ „Spotkanie wojewody z ordynariuszem diecezji”, GP 6.01.1989, 5 (1989): 2.

³⁹ „Rozmowy wojewody śląskiego z biskupami”, GP 30.03.1989, 75 (1989): 2.

wyborami do Sejmu i Senatu PRL⁴⁰. Dwa razy w maju 1989 r.: 20–21 i 29 napisano o wizytach u biskupa diecezjalnego kierownictw koszalińskich stronnictw politycznych, najpierw WK ZSL na czele z prezesem WK posłem Adamem Stadnikiem, a następnie WK Stronnictwa Demokratycznego (SD) na czele z przewodniczącym WK Andrzejem Kaczmarkiem. Podczas spotkań omówiono m.in. potrzebę intensyfikowania działań w województwie w sferze rolnictwa, przyjęto też z zadowoleniem ustawy sejmowe regulujące stosunki państwo–Kościół oraz podkreślono znaczenie dla demokracji życia w Polsce zbliżających się wyborów do sejmu i senatu⁴¹. 12 lipca poinformowano o wizycie przedstawicieli kierownictwa WK SD ze Słupska, na czele z jego przewodniczącym Jerzym Mazurkiewiczem, u biskupa pomocniczego diecezji Tadeusza Werno. Podczas spotkania goście przedstawili biskupowi działalność stronnictwa, jego dorobek i zamierzenia, stwierdzając, że wiele elementów programu SD było zbieżnych z katolicką nauką społeczną – umacnianie roli rodziny, wychowanie młodzieży, walka z patologiami⁴². 24 sierpnia 1989 r. przekazano informację, że podczas wizyty biskup I. Jeż, w towarzystwie ks. infułata J. Jarnickiego, omówił z wojewodą J. Czayką zamierzenia kurii biskupiej w zakresie budownictwa sakralnego i kościelnego na lata 1991–1995. Rozmówcy osiągnęli pełną zgodność stanowisk, podpisując protokół uzgodnień. Wojewoda przedstawił biskupowi trudną sytuację społeczno-gospodarczą w województwie, natomiast biskup wyraził poparcie dla działań administracji państwowej zmierzających do łagodzenia trudności w życiu mieszkańców województwa⁴³. 10 października 1989 r. poinformowano, że dyrektorzy Wydziałów ds. Wyznań z Koszalina, Piły i Słupska spotkali się z przedstawicielami kurii biskupiej, na czele z ks. infułatem J. Jarnickim, i omówili zasady realizacji ustawy o stosunku państwa do Kościoła oraz ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania⁴⁴. O następnej w ciągu prawie dwóch miesięcy wizycie biskupa diecezjalnego I. Jeża u wojewody koszalińskiego J. Czayki gazeta napisała 11 października 1989 r. Tematami spotkania były problemy gospodarcze województwa, inwestycje sakralne i kościelne w najbliższym pięcioleciu, możliwość spotkania wojewody i biskupa z załogami Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR) oraz program zagospodarowania szlaku wodnego im. kardynała Karola Wojtyły⁴⁵. 2 listopada 1989 r. w GP przedstawiono stanowisko Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP) ws. stosunków z Kościołem uznające ogromną rolę i autorytet Kościoła. Podczas spotkania z delegacją komendy ZHP w Koszalinie na czele z komendantem Zygmuntem Asanowiczem uzgodniono powołanie wspólnego zespołu ds. współpracy w zakresie działalności charytatywnej na rzecz dzieci, młodzieży, ludzi niepełnosprawnych, samotnych oraz zagospodarowania

⁴⁰ „Wizyta u biskupa I. Jeża”, GP 26.04.1989, 98 (1989): 2.

⁴¹ „Ludowcy u biskupa I. Jeża”, GP 20–21.05.1989, 118 (1989): 2; „Spotkanie ks. bpa I. Jeża z kierownictwem WK SD w Koszalinie”, GP 29.05.1989, 125 (1989): 2.

⁴² „Szansa współpracy SD z Kościołem”, GP 12.07.1989, 162 (1989): 2.

⁴³ „Wizyta ordynariusza diecezji u wojewody koszalińskiego”, GP 24.08.1989, 196 (1989): 1.

⁴⁴ „Spotkanie z przedstawicielami Kurii Biskupiej”, GP 10.10.1989, 236 (1989): 2.

⁴⁵ „Spotkanie wojewody koszalińskiego z biskupem diecezjalnym”, GP 11.10.1989, 237 (1989): 2.

czasu zimowego i letniego, ochrony środowiska naturalnego, walki z patologiami⁴⁶. 15 grudnia 1989 r. w dzienniku napisano, że podczas spotkania biskupa I. Jeża z prezydium Tymczasowego Zarządu Wojewódzkiego PSL „Solidarność” na czele z prezesem Franciszkiem Baryłą biskup wyraził zadowolenie dla działania i rozwoju tej organizacji oraz zgodził się z rozmówcami, aby w przyszłości siły ludowe zjednoczyły swe wysiłki dla dobra wsi i rolnictwa⁴⁷.

31 lipca 1989 r., w dniu 75. urodzin biskupa I. Jeża, doszło do wizyty u księdza jubilata trzech wojewodów z Koszalina, Słupska i Piły – J. Czayki, Andrzeja Szczepańskiego i Zbigniewa Rosińskiego. Gazeta o tym wydarzeniu napisała 1 sierpnia 1989 r. Wojewodom towarzyszyli dyrektorzy wydziałów ds. wyznań poszczególnych urzędów wojewódzkich, a biskupowi ks. infułat Józef Jarnicki, wikariusz biskupi. Od przybyłych gości biskup I. Jeż otrzymał list gratulacyjny oraz kosz kwiatów z 75 różami. Podkreślono wkład jubilata w rozwój ziemi pomorskiej. Biskup I. Jeż podziękował za pamięć i życzenia⁴⁸.

22 września 1989 r. poinformowano, że biskup diecezjalny w imieniu Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski przekazał szpitalom w Koszalinie, Słupsku i Lęborku ultrasonografy niezbędne do diagnostyki wielu chorób. Ofiarodawcą tych aparatów medycznych był zachodnoniemiecki związek Caritas z Freiburga. Biskup, po zapoznaniu się z dalszymi potrzebami szpitali, obiecał swą pomoc także w zaopatrzeniu w wiele deficytowych leków⁴⁹.

24 października 1989 r. w artykule zawarto informację, że na zaproszenie wojewody koszalińskiego J. Czayki biskup wspólnie z nim odwiedził pracowników POHZ w Mścicach, SHR w Biesiekierzu, Stacji Oceny Odmian w Białogardzie–Kisielicach, PGR Redło, fermy w Słownkowie i hodowli owiec w Wardyniu Dolnym. Biskup I. Jeż wyraził zainteresowanie pracą w odwiedzanych gospodarstwach oraz rozmawiał z ich pracownikami⁵⁰.

W numerze z 28–29 października 1989 r. opublikowano reportaż z Kołobrzegu wraz z trzema zdjęciami J. Patana. W informacji wspomniano o dwóch rocznicach, a mianowicie 5-leciu konsekracji konkatedry i 3-leciu nadania jej godności bazyliki. W uroczystej Mszy św. wziął udział biskup I. Jeż, w towarzystwie licznej duchowieństwa, wraz z gośćmi z RFN⁵¹.

20 listopada 1989 r. opublikowano informację o poświęceniu, w obecności tysięcy koszalinian, „Pomnika ofiar stalinizmu”, który stanął tuż przy katedrze, a którego autorem był rzeźbiarz Zygmunt Wujek. Pomnik miał formę chrześcijańskiego krzyża i był znakiem ofiary i cierpienia tych, którzy zginęli od 17 września 1939 r. do końca wojny i w pierwszych latach po jej zakończeniu na terenach kresowych Rzeczypospolitej i ZSRR. W katedrze biskup diecezjalny odprawił Mszę św. Po Eucharystii, w obecno-

⁴⁶ „Delegacja z ZHP u biskupa Jeża”, GP 2.11.1989, 255 (1989): 2.

⁴⁷ „Delegacja PSL «Solidarność» u księdza biskupa”, GP 15.12.1989, 291 (1989): 2.

⁴⁸ „Ksiądz biskup Ignacy Jeż ukończył 75 lat”, GP 1.08.1989, 178 (1989): 1.

⁴⁹ „Kolejne cenne dary z Freiburga”, GP 22.09.1989, 221 (1989): 1.

⁵⁰ „Ksiądz biskup Ignacy Jeż wśród pracowników PGR”, GP 24.10.1989, 248 (1989): 1–2.

⁵¹ „Uroczystości w bazylice katedralnej”, GP 28–29.10.1989, 252 (1989): 4.

ści duchowieństwa, senatorów Gabrieli Cwojdzńskiej i Jerzego Madeja, posła Henryka Saka, przewodniczącego WRN Jana Kapicy, wojewody J. Czayki i przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego Wiesława Romanowskiego oraz w szczególności byłych więźniów łagrów i wywiezionych w głąb ZSRR żołnierzy Wojska Polskiego, biskup dokonał poświęcenia pomnika, a apel poległych odczytał Piotr Karkowicz. Na zakończenie uroczystości pod pomnikiem złożono wieńce i wiązanek kwiatów⁵².

W wydaniu sylwestrowo-noworocznym 1989/1990 r. Jerzy Rudzik, poruszając temat budownictwa kościelnego, podał na początku definicję budownictwa sakralnego i kościelnego. Według urzędowego słownictwa budownictwo sakralne dotyczyło budownictwa kościołów, kaplic i domów modlitwy wyznań niekatolickich. Budownictwo kościelne dotyczyło natomiast klasztorów, plebanii i zespołów katechetycznych. Kościół katolicki natomiast nie stosował tej terminologii, uważając całe swoje budownictwo za kościelne. Autor podał również, że w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, obejmującej obszar 19 tys. km² i zamieszkaanej przez 967 tys. katolików, było 592 kościołów, w tym 216 parafialnych, 16 pomocniczych i 360 filialnych. W ostatnim czasie oddano do użytku m.in. kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie, parafię zakonną pw. Podwyższenia Krzyża Świętego ojców franciszkanów w Koszalinie oraz kościół w Bukowie Polanowskim. W trakcie budowy były jeszcze następne kościoły i kaplice, m.in. kościoły w Szczecinku, Białym Borze, Darłówniku, Mścicach, Unieściu, Dźwirzynie, Rosnowie, Dąbkach, Bytowie, Sycewicach, Słupsku, Jarosławcu, Łącku i w Koszalinie (parafie pw. Ducha Świętego i pw. św. Józefa Rzemieślnika). Trwała też rozbudowa Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie–Wilkowie. Planowano również dalsze budowy obiektów kościelnych, m.in. plebanię bazyliki w Kołobrzegu. Wszystkie budowle były finansowane z ofiar i datków wiernych. Największą trudność stanowiło zaopatrzenie w odpowiednie materiały, opłacanie projektantów, ekspertów i wykonawców. W budowie tych obiektów Kościół otrzymywał ogromne wsparcie wiernych, m.in. w użyczeniu własnego transportu, udziale w pracach wykończeniowych, porządkowych. Istotne było również zaangażowanie proboszczów, a jako przykład podano proboszcza parafii w Sycewicach, ks. Wiesława Dąbrowskiego, który swoim działaniem na budowie (np. szklenie i kitowanie okien) pobudził u parafian wolę pomocy finansowej. Autor artykułu dodał, że o inicjatywach inwestycyjnych i remontowych decydowały same parafie⁵³.

O życiu Kościoła w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej do czasu zmian społecznych, związanych z powstaniem NSZZ „Solidarność” w 1981 r. w prasie regionalnej Pomorza Środkowego nie znaleziono istotnych artykułów. Dopiero od 1981 r. zaczęto o Kościele pisać więcej, ale też, zwłaszcza w latach 1983–1987, bardzo napastliwie i z dużą wrogością.

18 marca 1981 r. w GP napisano, że po zakończeniu zebrania związkowego, o godzinie 19:00 w koszalińskiej katedrze miała być odprawiona przez biskupa Tadeusza

⁵² „Odświeżenie pomnika w Koszalinie. Mężczyznom, kobietom, dzieciom...”, GP 20.11.1989, 269: 1–2.

⁵³ „Budownictwo kościelne. Rozmach i potrzeby”, GP 29–31.12.1989–1.01.1990, 300 (1989–1990): 8.

Werno Msza św. w intencji NSZZ „Solidarność”⁵⁴. Informacja z 5–7 marca 1982 r. zawierała orzeczenie Sądu Wojskowego z Bydgoszczy w sprawie proboszcza parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Połczynie-Zdroju, ks. Bolesława Jewulskiego, który podczas Mszy św. 20 grudnia 1981 r. w wygłoszonym kazaniu „lżył i wyszydzał ustrój PRL i jej naczelné organy państwowe oraz rozpowszechniał fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny”. Księdza uznano winnym zarzucanych mu czynów i wymierzono mu karę 3,5 roku więzienia i karę dodatkową 2 lat pozbawienia praw publicznych⁵⁵. W wydaniu gazety z 19–21 marca 1982 r. powiadomiono, że na krzyżu misyjnym przy kościele Mariackim w Słupsku wystąpiły zacieki w kolorze krwi. Przy krzyżu odprawiano praktyki religijne, wierni składali kwiaty i zapalali świece. Za zgodą władz diecezjalnych z „płaczącego krwią” krzyża, w obecności duchownych, pobrano próbki i przekazano je do badań w słupskim szpitalu, Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Gdańsku i Zakładzie Kryminalistyki KG MO w Warszawie. Wskutek badań nie stwierdzono w pobranych próbkach obecności erytrocytów, czyli śladów krwi, natomiast wykryto obecność glonów i mikroorganizmów grzybni, które spowodowały to niecodzienne zjawisko⁵⁶.

W numerze z 23–24 kwietnia 1984 r. przedrukowano reportaż Stanisława Opolskiego, opublikowany w *Expressie Wieczornym – Kulisach* z 9–11 kwietnia, który dotyczył wydarzeń w kościele pw. św. Michała Archanioła w Jastrowiu. Wierni, w tym członkowie rady parafialnej, żądali przyjazdu do Jastrowia bpa I. Jeża w związku z planowanym odejściem z parafii młodego wikariusza ks. Mariana Szałeckiego, które miał niesłusznie spowodować ks. proboszcz Ryszard Mebel. Protestująca część wiernych chciała ustanowić księdza M. Szałeckiego administratorem parafii. Miał obiecać im to biskup T. Werno, lecz biskup I. Jeż nie spełnił tej obietnicy. Protestujący chcieli również kary dla dotychczasowego proboszcza za, według nich, skłócenie parafian i nazwanie ich „hołotą i motłochem”. Autor reportażu nie uzyskał odpowiedzi na pytania w tej sprawie od żadnej z kompetentnych osób i bez nich wyjechał z Jastrowia⁵⁷. Podobnej treści artykuł z 24 lutego 1984 r. donosił, że w Przechlewie na sklepach i płotach pojawiły się napisy: „Wikariusza nie oddamy, a zmiany decyzji biskupa żądamy”. Ludzie uwięzili „ulubionego” wikariusza i zamknęli na kłódkę kościół. Następcy wikariusza nie zaakceptowano, a w kurii biskupiej w Koszalinie nie uznano próśb kolejnych delegacji⁵⁸.

22 marca 1984 r. zamieszczono list Adama S. ze Szczecinka. Autor listu wyraził radość, że gazeta zaczęła poruszać temat „politykierów z ambon” i podał przykład małego kościoła ze Szczecinka, gdzie z ambony wygłaszano „wrogie słowa przeciw polityce państwa i partii”. Czytelnik poruszył jeszcze „problem” budownictwa kościelnego, podając przykłady „niepotrzebnej” budowy plebanii z salkami katechetycznymi

⁵⁴ „Plenarne zebranie MKZ NSZZ «Solidarność»”, GP 18.03.1981, 56 (1981): 11.

⁵⁵ „Wyrok w sprawie duchownego z Połczyna Zdroju”, GP 5–7.03.1982, 46 (1982): 4.

⁵⁶ „Nauka wyjaśnia przyczyny «słupskiego cudu»”, GP 19–21.03.1982, 56 (1982): 3.

⁵⁷ S. Opolski, „Konflikt”, GP 23–24.04.1983, 95 (1983): 11.

⁵⁸ „Konflikt w Przechlewie. Chcemy tylko tego wikariusza!”, GP 24.02.1984, 47 (1984): 2.

w Szczecinku, budowy nowego kościoła na osiedlu Zachód, gdzie także zamiast zakładu fryzjerskiego wybudowano mieszkanie dla księdza. Autor zadał na zakończenie pytanie, „Czy przy obecnym kryzysie stać nas na takie postępowanie?”⁵⁹. W nawiązaniu do tego listu, w cyklu „Podyskutujmy”, 10 maja 1984 r. zamieszczono dość obiektywną rozmowę Z. Banasiak z dyrektorem Wydziału ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie, Walentym Kalembą. Na początku rozmówca wskazał, że Polska znajduje się w światowej czołówce budownictwa sakralnego i kształcenia duchownych. Dyrektor stwierdził, że podejmowane w Szczecinku budownictwo było sprawą prostą, gdyż tylko budowa obiektów o powierzchni ponad 600 m² wymagała uzgodnień w ramach planów pięcioletnich. Koszty budowy były pokrywane ze składek wiernych, natomiast pomoc państwa dotyczyła konserwacji i remontów obiektów zabytkowych oraz przy budowie seminarium duchownego, gdzie umorzono ok. półmilionowe koszty z tytułu wykupu ziemi. Dyrektor wyjaśnił również, że znał przypadki niektórych rolników indywidualnych, którzy z puli rozdzielnictwa zakupywali niektóre środki, ale przeznaczali je nie dla własnych budów, a na budowy kościelne⁶⁰.

7 sierpnia 1984 r. Maryla Wronowska umieściła relację małżeństwa z Karlina z wizyty niemieckich turystów, którzy nie dość, że fotografowali swobodnie dzieci z podarowanymi przez nich niemieckimi słodyczami, jak również miejscowe obiekty, to „potajemnie” uczestniczyli w nabożeństwie w kościele w Karlinie. Nabożeństwo miał odprawić pastor z Gdańska, a miejscowy proboszcz „powitał gości po niemiecku i razem z nimi się modlił”. Rozmówca wyraził oburzenie z wizyty „rewizjonistów”, a odprawienie mszy w polskim kościele nazwał „hańbą proboszcza”⁶¹. Kolejny artykuł M. Wronowskiej o wizycie niemieckich turystów w Karlinie ukazał się 30 sierpnia 1984 r. Autorka przedstawiła m.in. list Stefana Pajęczynowskiego z Kołobrzegu, w którym nadawca, opisując krzywdy wojenne Polaków, nie wyraził wiary w poprawę mentalności Niemców z RFN oraz list czterech mieszkańców Karlina skierowany do gazety, wojewody i do KW PZPR. Autorzy listu zadali pytanie, „Jak długo w naszym kraju będzie panoszył się rewizjonista niemiecki?” i zaproponowali M. Wronowskiej, aby zaprosiła proboszcza z Karlina na wycieczkę do obozu zagłady w Oświęcimiu. Autorka innego listu napisała, że „Kościół istnieje i pomnaża swój dorobek materialny dzięki państwu ludowemu i bez przeszkód szerzy wiarę, dlatego udostępnianie obiektu sakralnego na praktyki o podobnym charakterze winno być surowo potępiane i napiętnowane”⁶².

W numerze z 15–16 września 1984 r. podano, że do Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Koszalinie zgłosili się, w związku z ustawą o amnestii, dwaj mieszkańcy Koszalina, którzy ujawnili, że rozpowszechniali nielegalne, antypaństwowe wydawnictwa sygnowane przez NSZZ „Solidarność”. Jeden z ujawnionych mężczyzn, rencista, korzystał z pomocy charytatywnej przy kościele pw. Ducha Świętego i otrzy-

⁵⁹ A.S., „Mieszkań brak, więc po co «pałace»”, GP 22.03.1984, 70 (1984): 5.

⁶⁰ Walenty Kalemba, „Mieszkania i pałace” (rozm. przepr. Z. Banasiak), GP 10.05.1984, 111 (1984): 4.

⁶¹ Maryla Wronowska, „Drang nach Karlino”, GP 7.08.1984, 187 (1984): 3.

⁶² Maryla Wronowska, „Post scriptum do «Drang nach Karlino»”, GP 30.08.1984, 207 (1984): 4.

mywał tam od przedstawiciela Biskupiego Komitetu Pomocy Charytatywnej różne nielegalne wydawnictwa do kolportowania, m.in. ulotki nawołujące do bojkotu wyborów. Obaj ujawniający się mieszkańcy Koszalina oświadczyli, że postanowili „zerwać z nielegalną działalnością i swymi «charytatywnymi» opiekunami”⁶³.

M. Wronowska w numerze z 24–25 listopada 1984 r. zamieściła informację o przeprowadzonej w Wyszewie, z inspiracji księdza proboszcza parafii pw. św. Wojciecha BM, zbiórki ofiar na cele remontowe poza kościołem, w mieszkaniach wiernych. Sprawa trafiła do kolegium ds. wykroczeń, gdyż miało to być niezgodne z obowiązującymi przepisami z 15 marca 1933 r. o wymogach zbiórek ofiar. Ksiądz z Bonina i obwinieni mieszkańcy Wyszewa zostali przez kolegium ukarani karą grzywny, a pieniądze z ofiary miały trafić do Domu Małego Dziecka w Boninie⁶⁴.

5 grudnia 1984 r. zamieszczono artykuł, który powstał na podstawie listu czytelnika ze Słupska o inicjałach R.Z. W liście autor ocenił księdza W.J. z parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego ze Słupska jako osobę, która miała głosić treści bliskie poglądom „naszych rodzimych i obcych przeciwników”, a w wygłoszonym kazaniu m.in. stwierdził, że do śmierci księdza Jerzego Popiełuszki doszło w „dżungli bezprawia” oraz wyraził solidarność z więźniami politycznymi. Wspomniany ksiądz podczas „Mszy za Ojczyznę” wraz z częścią przybyłych zwolenników porządku sprzed 13 grudnia 1981 r. wznosił również w górę palce w kształcie litery V⁶⁵.

W liście czytelnika podpisanego „Parafianin ze Sławoborza”, zawartym w gazecie 6 grudnia 1984 r., czytamy, że proboszcz parafii ze Sławoborza krytykował koszt „ofiary” za udzielenie ślubu, gdyż według niego był on za niski i te słowa miały świadczyć o miłości księdza do pieniędzy. Ponadto napisano, że powinien w Kościele istnieć cennik, a informacje o pobranych należnościach podane do Urzędu Skarbowego. Również redakcja dla kontrastu z cenami kościelnymi za ślub przedstawiła cennik obowiązujący w Urzędzie Stanu Cywilnego, z cenami niższymi niż w Kościele⁶⁶.

23 stycznia 1985 r. w omówieniu wystąpienia I sekretarza KW PZPR w Koszalinie, Eugeniusza Jakubaszka, na inauguracji obchodów 40-lecia powrotu ziemi koszalińskiej do Macierzy zaznaczono, że I sekretarz KW PZPR z „szacunkiem wspominał wybitną rolę Kościoła rzymskokatolickiego w dziele repolonizacji tych ziem”⁶⁷.

Z okazji 40-lecia powrotu Kościoła nad Odrę Włodzimierz Wanat w GP z 30–31 marca 1985 r. stwierdził, że Watykan aż do 1972 r., nie z winy polskich biskupów i polskich władz, ociążał się z uformowaniem polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Północnych i Zachodnich. Na ziemiach tych odtworzono m.in. diecezję koszalińsko-kołobrzeską i utworzono seminaria duchowne. Autor zadał pytanie, czy na kościelnych uroczystościach znajdzie się miejsce na uczczenie tych wydarzeń. W. Wanat

⁶³ „Ujawnili nielegalną działalność”, GP 15–16.09.1984, 221 (1984): 2.

⁶⁴ Maryla Wronowska, „Przestroga”, GP 24–25.11.1984, 280 (1984): 6.

⁶⁵ J. Duchnowicz, „Złudzeniami żyć się nie da”, GP 5.12.1984, 289 (1984): 3.

⁶⁶ „Ile kosztuje ceremonia ślubna”, GP 6.12.1984, 290 (1984): 5.

⁶⁷ „Omówienie wystąpienia I sekretarza KW PZPR w Koszalinie, Eugeniusza Jakubaszka na inauguracji obchodów 40-lecia powrotu Ziemi Koszalińskiej do Macierzy. Tu przyszliśmy wracając na swoje”, GP 23.01.1985, 19 (1985): 3.

ponadto zwrócił uwagę, że w treści pieśni *Boże, coś Polskę* zamiast „Ojczyznę wolną pobłogosław Panie” śpiewa się „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie” i zapytał m.in., „czy wrócić ojczyznę Niemcom od polskich diecezji i polskich ordynariuszy”⁶⁸.

J. Duchnowicz podjął jeszcze dwukrotnie krytykę księdza o inicjałach W.J. z kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku. 12 czerwca 1985 r. autor zarzucił księdzu W.J., że w swoich kazaniach zajmował się tematyką polityczną i dlatego krytkowano jego osobę. Autorowi nie podobało się, że ksiądz m.in. modlił się za więźniów politycznych oraz odprawiał msze w intencji marszałka J. Piłsudskiego⁶⁹. W następnym artykule, z 16 grudnia 1985 r., J. Duchnowicz napisał, że w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku styl kazań przekształcił się w „styl zebraniowy”, a na ustawionym pod kościołem kamiennym obelisku wyszczególniono szereg nazw słupskich zakładów pracy. Do wojewody słupskiego miały wpłynąć z większości tych zakładów pisma podpisane przez Podstawową Organizację Partyjną, dyrektorów, PRON, organizację związkową, które mówiły, że oni nie wyrażali zgody na umieszczenie nazw ich firm na obelisku przed murami kościoła. Pisano, że „administracja parafii nie miała żadnych praw do umieszczania nazw zakładów pracy na obelisku”, a to, że te nazwy tam się znalazły, wynikało z inspiracji „osób uzurpujących sobie prawo do występowania w imieniu załogi”. Autor artykułu podkreślił jeszcze, że „przekonania są sprawą prywatną i w kościele każdy reprezentuje siebie, a nie zakład pracy”⁷⁰.

3 lipca 1985 r. ukazał się list płk. WP w stanie spoczynku Bolesława Kimaka. Podkreślono w nim, że podczas obchodów 40-lecia duszpasterstwa Kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych nie wspomniano o kapelanach, księżach Wojska Polskiego, którzy szli razem z żołnierzami. Dostojnikom kościelnym takie zdanie „nie przeszło przez gardło”. Jeżeli Kościół nie wspomniał o tych bohaterach, to należało im złożyć hołd publicznie⁷¹.

W wydaniu z 24–25 sierpnia 1985 r. zawarto relację ze spotkania obywateli Szczecinka z kandydatami na listy wyborcze do sejmu. Jedną z dyskutantek, emerytowana katechетка ze Szczecinka, Olga Zawadzka, zanegowała obraz świeckości szkoły, zaznaczyła, że dzieci i młodzież były poddawane procesowi ateizacji, odciągano ich od uroczystości kościelnych, np. Bożego Ciała, organizując w tym czasie atrakcyjne imprezy świeckie. Odniosła się krytycznie do cenzurowania wydawnictw kościelnych oraz broniła dawnych działaczy NSZZ „Solidarność”, którzy po wyjściu z internowania nie mogli wrócić na swoje stanowiska pracy. Do głosu O. Zawadzkiej odniósł się kandydat na posła, Józef Kiełb, który wyraził zdziwienie dla takich sformułowań i stwierdził, że szkoła miała wychowywać światłych obywateli, ale bez stosowania laicyzacji. W budownictwie kościelnym w Szczecinku uwzględniano salkę katechetyczną i mieszkania dla dwóch katechetek, a procesje Bożego Ciała przechodziły przez

⁶⁸ Włodzimierz Wanat, „Patriotyczna obecność i przykre niedopowiedzenia”, GP 30–31.03.1985, 76 (1985): 7.

⁶⁹ J. Duchnowicz, „Komu to potrzebne?”, GP 12.06.1985, 135 (1985): 4.

⁷⁰ J. Duchnowicz, „Z czyjego upoważnienia?”, GP 16.12.1985, 292 (1985): 4.

⁷¹ Bolesław Kimak, „Zapomnieli o swoich”, GP 3.07.1985, 153 (1985): 4.

kilka ulic, a nie jak dawniej – wokół kościoła. Większość zebranych miała poprzec poglądy kandydatów na listy wyborcze do Sejmu⁷².

GP z 1–2 marca 1986 r. opublikował artykuł Walentyny Trzcńskiej, w którym odniosła się ona do listu Walerego K. z Koszalina. Czytelnik przywołał tezy kazania z 19 lutego z koszalińskiej katedry, wygłoszonego podczas „Mszy za Ojczyznę”. Ksiądz głoszący kazanie stwierdził m.in., że „Kościół nie będzie zamiast dekalogu przyjmował norm ustalonych przez Lenina i Marksa i idzie tam, gdzie na ścianach zawadza drewniany krzyż”. „Nikt nie powstrzyma Kościoła od głoszenia tego, co musi głosić”. Ksiądz przyznał jeszcze, że powstały w kraju nowe kościoły, ale zadał też pytanie: „Czy należy za to dziękować państwu?”. Te słowa zaintrygowały czytelnika, jak również to, że księża nie podawali szczegółowych danych o budownictwie sakralnym. Czytelnik chciał uzyskać z gazety informacje na temat tego budownictwa w województwie koszalińskim. Autorka, po zasięgnięciu informacji w Urzędzie Wojewódzkim w Koszalinie, przedstawiła wykaz zabytków, które poddano konserwacji, i ilości środków państwowych na ten cel przeznaczonych. Co do kosztów budowy nowych obiektów, dane finansowe były w dyspozycji Kościoła i „partyjna gazeta ich nie uzyskała”. Podano również, że miały miejsce 4 samowole budowlane: w Połczyniu-Zdroju, Suliszewie, Gudowie i Mścicach. Wyszczególniła również miejscowości, gdzie dokonano lub wykonywano jeszcze budowę nowych obiektów. W. Trzcńska stwierdziła, że istniał duży potencjał aktywności społecznej w budownictwie kościelnym, a łatwość uzyskiwania zezwoleń na ten cel była większa od uzyskiwania zezwoleń na budowę szkół, szpitali i domów kultury. Księża głoszący kazania mieli być zbyt wymagający wobec państwa, które sprzyjało budownictwu kościelnemu, a z ambon grzmieli przeciwko „złemu państwu”⁷³. W. Trzcńska powróciła do powyższego tematu w wydaniu z 3–4 maja. Artykuł nawiązujący do listów czytelników zamieścił na wstępie krytykę Kościoła za jego egoizm i słabość partii, która tolerowała istnienie „państwa w państwie”. Część opublikowanych listów była anonimowa z obawy o skutki podpisania pełnym nazwiskiem. Inny czytelnik, w podpisie Jerzy Pieczul, stanął w obronie Kościoła i stwierdził, że próbowano ludziom wmówić, „że to nie partia, a Kościół zabagnił gospodarkę kraju”. Jeszcze jedna niepodpisana czytelniczka w swoim liście stwierdziła, że polityczne aluzje w kazaniach „nie są godne ani wiary katolickiej, ani Kościoła”, a co do budownictwa, to „należałoby dokończyć rozpoczęte budowy i zastanowić się nad nowym projektowaniem”. Także poddała krytyce wyposażenie plebanii „w marmury i peweksowskie kafelki”, co miało budzić niechęć u współwyznawców. Na zakończenie artykułu W. Trzcńska postulowała rozpoczęcie „poważnego myślenia o uczciwości, rzetelności, tolerancji i wzajemnym poszanowaniu ludzkich praw”⁷⁴.

26 sierpnia 1986 r. gazeta opublikowała list Marii Kańskiej z woj. bydgoskiego, która spędzała wakacje we wsi Żydowo w gminie Polanów. Autorka wyraziła troskę

⁷² „Jeszcze o spotkaniu konsultacyjnym w Szczecinku”, GP 24–25.08.1985, 197 (1985): 4.

⁷³ Walentyna Trzcńska, „Łyżka dziegiu na kanwie przypowieści o Jonaszu”, GP 1–2.03.1986, 51 (1986): 8.

⁷⁴ Walentyna Trzcńska, „Co skapnęło z łyżki dziegiu?”, GP 3–4.05.1986, 103 (1986): 9.

o żony i dzieci pijaków z tych stron. Poszła na Mszę św. do kościoła i tam usłyszała z kazania, że „Polską rządzi Żydzi, że telewizja to fałsz, a rząd produkuje papierowe pieniądze z papieru toaletowego, dlatego go nie ma, aby ludzie nie dawali na tacę po 50 tylko po 10 i 20 zł, a to o tacę nie stuka, więc Kościół dzięki rządowi nie ma teraz pieniędzy”⁷⁵.

W artykule z 27 listopada 1986 r. zrelacjonowano opowiadanie księdza katechety na lekcji religii dla małych dzieci. Katecheta miał opowiadać wystraszonym dzieciom „o ataku ateistów na kościół i jego sprofanowaniu, po czym dzieci miały deptać sprofanowane świętości. Dzieci jednak nie posłuchały polecenia i na kolanach zbierały poświęcone szczątki, a wściekli ateści zabijają ich. Dusze dzieci zawędrowały do nieba”. Matka dziecka „średnio praktykująca” katoliczka była zbulwersowana tą opowiastką i powołując się na słowa Jana Rema o skażeniu atmosfery, stwierdziła, że pod „w miarę czystym, koszalińskim niebem to skażenie też się odbywało”⁷⁶.

29 grudnia 1986 r. M. Wronowska w GP nawiązała do wypowiedzi mieszkańców Manowa, z parafii Wyszewo, o księdzu proboszczu, który miał być „ciągle zdenerwowany i wszystko załatwiał krzykiem i ciągle mało mu było pieniędzy”. Mówiono, że chciał ciągle budować, lecz ludzie uważali, że w takiej małej gminie nie potrzeba tylu obiektów kościelnych. Ludzie nie chcieli płacić też za sakramenty, a za wydanie zezwolenia na wzięcie ślubu w Koszalinie należało proboszczowi uiścić wysoką opłatę. Podczas kazań mało było tekstów z Pisma Świętego, a w większości o polityce – o prześladowaniu księdza przez Urząd i Służbę Bezpieczeństwa. Na zakończenie artykułu napisano, że skargi na księdza wnoszone do kurii nie przynosiły rezultatu, więc czytelnicy zwrócili się do redakcji⁷⁷.

W artykule M. Wronowskiej z 21 stycznia 1987 r. przedstawiono list czytelników dotyczący kazania księdza proboszcza katedry koszalińskiej, Jana Borzyszkowskiego, z 7 stycznia, wygłoszonego podczas Mszy św. w intencji Ojczyzny. Ksiądz proboszcz miał skrytykować cały artykuł Jerzego Wisłockiego z tygodnika *Polityka*, którego przedruk⁷⁸ został zamieszczony w GP 7 stycznia 1987 r. Ksiądz proboszcz miał mówić również o zaległościach w budownictwie kościelnym wynikających z zastoju przed 1980 r. i oświadczył, że księża płacą podwójne podatki i nie korzystają z prawa do ubezpieczenia. Autorka artykułu, powołując się na przepisy Ministerstwa Finansów, stwierdziła, że za osiągnięte przychody z tytułu chrztów, ślubów, pogrzebów i innych księża opłacają podatek dochodowy w formie ryczałtu. Powyższy zarzut podwójnego opodatkowania miałby niesłusznie wynikać z faktu, że w parafiach, gdzie pracują również księża wikariusze, oni też, wykonując różne posługi, pobierali opłaty, co oznaczało uzyskiwanie przychodów. Pieniądze otrzymywane natomiast z tacy, które były rejestrowane przez księży w księgach przychodu i rozchodu, były własnością Kościoła i były zwolnione z podatku obrotowego i dochodowego. W treści artykułu odmówiono

⁷⁵ Maria Kańska, „Współczuję tym ludziom”, GP 26.08.1986, 198 (1986): 5.

⁷⁶ „Ten bandyta ateista”, GP 27.11.1986, 277 (1986): 4.

⁷⁷ Maryla Wronowska, „Nie możecie Bogu służyć i mamonie”, GP 29.12.1986, 301 (1986): 4.

⁷⁸ Jerzy Wisłocki, „Co łaska. Finanse Kościoła katolickiego w Polsce”, GP 6.01.1987, 4 (1987): 4.

również racji księdzu J. Borzyszkowskiemu w temacie budownictwa, podając różne przykłady, ile i jakie obiekty sakralne powstały w woj. koszalińskim⁷⁹.

7 września 1988 r. zamieszczono list czytelnika z Połczyna-Zdroju, który wyraził żal, że w czasie planowanego rozpoczęcia wojewódzkich uroczystości dożynkowych w pobliskim kościele przez 25 minut były dzwony, a to znacznie opóźniło rozpoczęcie uroczystości. Czytelnik wątpił w możliwość porozumienia narodowego i wyraził oczekiwanie na wytłumaczenie tej „złośliwości” ze strony księdza z pobliskiego kościoła⁸⁰. Po dwóch tygodniach od publikacji powyższego listu gazeta zamieściła odpowiedź księdza B. Jewulskiego z Połczyna-Zdroju. Ksiądz B. Jewulski wyjaśnił, że cykl bicia dzwonów, wcześniej zaplanowany na niedzielne msze święte, był regulowany przez system komputerowy i dlatego czas rozpoczęcia dożynek był zbieżny z czasem wezwania na Mszę św. W odpowiedzi ksiądz zarzucił również ignorancję anonimowego nadawcy listu i wyjaśnił znaczenie bicia dzwonów w polskiej historii⁸¹.

Po fali agresywnych artykułów z około połowy lat 80. XX w. i po ustaleniach obrad Okrągłego Stołu w prasie regionalnej artykuły o Kościele katolickim wykazywały już większy obiektywizm. Przykładem jest poniższa informacja.

W informacji z 15 listopada 1989 r. w GP podano, że Słupsk będzie miejscem peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Wierni z tej okazji przystroili miasto symbolami religijnymi i narodowymi, a w kościołach rozpoczęto modlitwy i spotkania wiernych. Parafia pw. Świętej Rodziny była pierwszą, która obraz powitała. Procesję prowadził proboszcz, ksiądz Stefan Metrycki SDB, a Mszę polową celebrował biskup pomocniczy T. Werno⁸².

Zakończenie

Na przestrzeni 17 lat, która obejmuje tematykę niniejszego artykułu, w latach 70. XX w. o Kościele lokalnym nie znaleziono wystarczających informacji, nawet po tak znaczącym wydarzeniu społeczno-religijnym, jakim było utworzenie 28 czerwca 1972 r. diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. W tamtym czasie Kościół i religię traktowano jako relikty poprzednich czasów. Obraz Kościoła ukazywano w kategoriach posiadania pięknych, zabytkowych budynków, w których organizowano wspaniałe koncerty organowe i przedstawiających dużą wartość muzealną. Z biegiem lat, po burzliwym okresie dziejów Polski i świata, a zwłaszcza krajów socjalistycznych, zwiększała się liczba artykułów o Kościele, również koszalińsko-kołobrzeskim. Po zawarciu Porozumień Sierpniowych w 1980 r. w latach 80. o Kościele pisano częściej i więcej, nie zawsze obiektywnie, zwłaszcza o księżach z poszczególnych parafii, którzy rzekomo mieli zakłócać dialog między państwem i Kościołem⁸³.

⁷⁹ Maryla Wronowska, „Kto ma rację”, GP 21.01.1987, 17 (1987): 3.

⁸⁰ „Jeszcze o dożynkach w Połczynie Zdroju”, GP 7.09.1988, 208 (1988): 1–2.

⁸¹ „Jeszcze o dzwonach w Połczynie Zdroju i w historii...”, GP 21.09.1988, 220 (1988): 4.

⁸² „Uroczystości religijne w Słupsku”, GP 15.11.1989 r., 265 (1989): 2.

⁸³ Jacek Kołodziej, Bogusław Sławomir Kunda, Maciej Pawłowski, „Zawartość prasy lat osiemdziesiątych”, *Zeszyty Prasoznawcze* 1–2 (1991): 116–118: Kościół traktowany był ambiwalentnie: z jednej strony,

Gdyby przyjąć proporcje wynikające z ilości opisywanych w prasie lokalnej zagadnień z Watykanu, Kościoła w świecie, Kościoła w Polsce i Kościoła diecezjalnego, to wynoszą one w procentach, 27:14:37:22. Jak z tego widać, gazeta nazywająca siebie lokalną o Kościele diecezjalnym pisała mniej niż o Watykanie i o Kościele w Polsce.

Z dotychczas powstałych opracowań opartych na źródłach prasowych można wymienić pracę magisterską Gerarda Wiśniewskiego *Sobór Watykański II w lokalnej prasie województwa koszalińskiego*, w której zawarto m.in. szereg informacji o rozwoju prasy na ziemi koszalińskiej w latach 1945–1966. Opracowania na temat prasy w województwie koszalińskim można znaleźć również w *Roczniku Koszalińskim* z lat 2013 i 2014 (autorstwa Jerzego Rudzika) oraz w monografii Elżbiety Juszczyk-Maraszkiewicz *Głos Koszaliński/Pomorza 1952–1989. Propaganda i informacja*. Trzeba również przypomnieć, że o wielu wydarzeniach z życia Kościoła katolickiego na Pomorzu Środkowym pisano w *Koszalińsko-Kołobrzeskich Wiadomościach Diecezjalnych*, jednak docierały one tylko do nielicznych odbiorców.

Autor uwzględnił przy tworzeniu tego artykułu również: opracowane przez ks. dra Tadeusza Ceynowę hasło *Koszalińsko-kołobrzeska diecezja* w t. 9 *Encyklopedii katolickiej*, a także publikacje: *40-lecie Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*, red. Tadeusz Ceynowa; Lech Bończa-Bystrzycki, *Zarys dziejów diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*; Kazimierz Dullak, *Podstawy prawno organizacyjne diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*; *Kronika Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej 1972–1992*, oprac. Marian Czerner.

Bibliografia

- 28 czerwca 1972 Kraków. Komunikat konferencji plenarnej Episkopatu Polski w sprawie kanonicznego uregulowania organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych”. W: Peter Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty 1960–1974*, t. 2, 594–595. Poznań: Wydawnictwo „W drodze”, 1995.
- 40-lecie Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*, red. Tadeusz Ceynowa. Koszalin: Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie, 2012.
- A.S., „Mieszkań brak, więc po co «pałace»”. *Głos Pomorza* 22.03.1984, 70 (1984): 5.
- Bończa-Bystrzycki, Lech. *Zarys dziejów diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej (1972–2011)*. Koszalin: Wydawnictwo Lech Bończa-Bystrzycki, 2011.
- „Budownictwo kościelne. Rozmach i potrzeby”. *Głos Pomorza* 29–31.12.1989–1.01.1990, 300 (1989–1990): 8.
- Ceynowa, Tadeusz. „Aparat bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Jeża w początkach jego działalności w Koszalinie”. W: *Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1989*, Tadeusz Ceynowa, red., 165–178. Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2011.

zwłaszcza w przedstawicielach najwyższej hierarchii, upatrywano sojuszników, próbując też przedstawiać ich w ten sposób, z drugiej pisano o wielu zdarzeniach, w których brał udział niższy kler, a które – zdaniem piszących – zakłócały dialog między państwem a Kościołem, wspomagając w ten sposób – sugerowano – opozycję.

- Ceynowa, Tadeusz. „Jeż Ignacy”. W: *Słownik polskich teologów katolickich*. T. 10, red. Tomasz Błaszczyk, Waldemar Gliński, Józef Mandziuk, (453–457). Warszawa: Instytut Papieża Jana Pawła II, Biblioteka Narodowa, Wydawnictwo Naukowe UKSW, 2019.
- Ceynowa, Tadeusz. „Koszalińsko-Koło-brzeska Diecezja”. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 9, (kol. 976–977). Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2002.
- Ceynowa, Tadeusz. „Starania biskupa Ignacego Jeża o utworzenie WSD w Koszalinie”. *Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie* 11 (2007): 23–35.
- Chorzępa, Michał. „Ingres pierwszego Ordynariusza diecezji koszalińsko-koło-brzeskiej Ks. Biskupa Ignacego Jeża”. *Koszalińsko-Koło-brzeskie Wiadomości Diecezjalne* 1–2 (1973): 40–46.
- Chorzępa, Michał. „Objęcie nowoutworzonej diecezji koszalińsko-koło-brzeskiej przez jej Pierwszego Ordynariusza Ks. Biskupa Ignacego Jeża”. *Koszalińsko-Koło-brzeskie Wiadomości Diecezjalne* 1–2 (1973): 50–53.
- „Dar Kurii biskupiej – Jeszcze jedno cenne urządzenie diagnostyczne”. *Głos Pomorza* 22.12.1988, 297 (1988): 1–2.
- „Decyzje sprzyjające normalizacji”. *Głos Koszaliński* 31.01.1974, 32 (1974): 4.
- Dekret z dnia 31 grudnia o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych. Dz.U. nr 1 z 1957 r., poz. 4, 5, 6.
- „Delegacja PSL «Solidarność» u księdza biskupa”. *Głos Pomorza* 15.12.1989, 291 (1989): 2.
- „Delegacja z ZHP u biskupa Jeża”. *Głos Pomorza* 2.11.1989, 255 (1989): 2.
- Duchnowicz, J. „Komu to potrzebne?”. *Głos Pomorza* 12.06.1985, 135 (1985): 4.
- Duchnowicz, J. „Z czyjzego upoważnienia?”. *Głos Pomorza* 16.12.1985, 292 (1985): 4.
- Duchnowicz, J. „Złudzeniami żyć się nie da”. *Głos Pomorza* 5.12.1984, 289 (1984): 3.
- Dullak, Kazimierz. *Podstawy prawno-organizacyjne diecezji koszalińsko-koło-brzeskiej*. Koszalin: Kuria Biskupia Koszalińsko-Koło-brzeska, 1996.
- Głos Koszaliński* 29.07.1972, 211 (1972): 4.
- Głos Pomorza* 10.12.1980, 268 (1980): 4.
- Głos Pomorza* 12–13.02.1977, 34 (1977): 8.
- Głos Pomorza* 23.08.1976, 192 (1976): 7.
- Głos Pomorza* 3.08.1982, 150 (1982): 4.
- „Gotycki świecznik wraca do Koło-brzegu”. *Głos Pomorza* 22–24.05.1981, 103 (1981): 8.
- „Ile kosztuje ceremonia ślubna”. *Głos Pomorza* 6.12.1984, 290 (1984): 5.
- Interpress. „W interesie normalizacji stosunków z kościołem”. *Głos Koszaliński* 22.08.1973, 234 (1973): 4.
- Janocha, Henryk. „Sławne Góry na Pomorzu Środkowym”. *Głos Pomorza* 4.07.1975, 155 (1975): 8–9.
- „Jeszcze o dożynkach w Połczynie Zdroju”. *Głos Pomorza* 7.09.1988, 208 (1988): 1–2.
- „Jeszcze o dzwonach w Połczynie Zdroju i w historii...”. *Głos Pomorza* 21.09.1988, 220 (1988): 4.
- „Jeszcze o spotkaniu konsultacyjnym w Szczecinku”. *Głos Pomorza* 24–25.08.1985, 197 (1985): 4.
- Jeż, Ignacy. „Diecezja ma 15 lat”. *Głos Pomorza* 23.03.1987, 69 (1987): 2.
- Jeż, Ignacy. „Przygody z opatrnością. Z biskupem seniorem Ignacym Jeżem rozmawia ks. Henryk Romanik”. *Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie* 11 (2007): 285–297.
- Jeż, Ignacy. Wstęp do Hieronim Kroczyński, *Koło-brzeska konkatedra*, 3. Koło-brzeg, 1986.

- Kalemba, Walenty. „Mieszkania i pałace” (rozm. przepr. Z. Banasiak). *Głos Pomorza* 10.05.1984, 111 (1984): 4.
- Kańska, Maria. „Współczuję tym ludziom”. *Głos Pomorza* 26.08.1986, 198 (1986): 5.
- Kimak, Bolesław. „Zapomnieli o swoich”. *Głos Pomorza* 3.07.1985, 153 (1985): 4.
- „Kolegiata w pierwotnym kształcie”. *Głos Pomorza* 29.07.1985, 174 (1985): 4.
- „Kolejne cenne dary z Freiburga”. *Głos Pomorza* 22.09.1989, 221 (1989): 1.
- „Kołobrzeg tuż po wojnie”. *Głos Pomorza* 16–17.03.1985, 64 (1985): 8.
- Kołodziej, Jacek, Bogusław Sławomir Kunda, Maciej Pawłowski. „Zawartość prasy lat osiemdziesiątych”. *Zeszyty Prasoznawcze* 1–2 (1991): 116–118.
- „Konflikt w Przechlewie. Chcemy tylko tego wikariusza!”. *Głos Pomorza* 24.02.1984, 47 (1984): 2.
- Kozak, J. „Rekonstrukcja zabytku ze składek”. *Głos Pomorza* 13.10.1981, 204 (1981): 6.
- Kronika Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej 1972–1992*, oprac. Marian Czerner. Koszalin: Kuria Diecezjalna, 1995.
- „Ksiądz biskup Ignacy Jeż ukończył 75 lat”. *Głos Pomorza* 1.08.1989, 178 (1989): 1.
- „Ksiądz biskup Ignacy Jeż wśród pracowników PGR”. *Głos Pomorza* 24.10.1989, 248 (1989): 1–2.
- „Ludowcy u biskupa I. Jeża”. *Głos Pomorza* 20–21.05.1989, 118 (1989): 2.
- Maryla, Wronowska. „Przestroga”. *Głos Pomorza* 24–25.11.1984, 280 (1984): 6.
- Mazepa, Dariusz. *Działalność prawno-organizacyjna pierwszego biskupa diecezjalnego Ignacego Jeża w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w latach 1972–1992*, praca magisterska. Koszalin, 1995.
- Narodziny diecezji szczecińsko-kamieńskiej i koszalińsko-kołobrzeskiej*, oprac. Kazimierz Kozłowski. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2007.
- „Nauka wyjaśnia przyczyny «słupskiego cudu»”. *Głos Pomorza* 19–21.03.1982, 56 (1982): 3.
- „Norbertanie”. W: *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*. T. 4, (511). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996.
- „O budownictwie kościelnym w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej”. *Głos Pomorza* 10.11.1981, 224 (1981): 4.
- „Obrady Episkopatu Polski”. *Głos Pomorza* 25–27.06.1982, 124 (1982): 1.
- „Odślonięcie pomnika w Koszalinie. Mężczyznom, kobietom, dzieciom...”. *Głos Pomorza* 20.11.1989, 269 (1989): 1–2.
- „Omówienie wystąpienia I sekretarza KW PZPR w Koszalinie, Eugeniusza Jakubaszka na inauguracji obchodów 40-lecia powrotu Ziemi Koszalińskiej do Macierzy. Tu przyszliśmy wracając na swoje”. *Głos Pomorza* 23.01.1985, 19 (1985): 3.
- Opolski, S. „Konflikt”. *Głos Pomorza* 23–24.04.1983, 95 (1983): 11.
- „Ordynariusz Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej z wizytą w Słupsku. Zdrowie naszą wspólną troską”. *Głos Pomorza* 7.06.1988, 131 (1988): 1–2.
- „Plenarne zebranie MKZ NSZZ «Solidarność»”. *Głos Pomorza* 18.03.1981, 56 (1981): 11.
- Polak, Grzegorz. *Kto jest kim w Kościele?*. Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna, 1992.
- Polechoński, Piotr. „Nowa diecezja, czyli odległa konsekwencja chrztu Mieszka I”. *Głos Dziennik Pomorza* (dodatek *Głos ma historia*) 21.04.2016, 93 (2016): 8–9.
- Polska Agencja Prasowa. „Biskupi złożyli ślubowanie na wierność PRL”. *Głos Koszaliński* 29.12.1973, 363 (1973): 2.
- Polska Agencja Prasowa. „Decyzja Watykanu”. *Głos Koszaliński* 29.06.1972, 181 (1972): 2.
- Polska Agencja Prasowa. „Dwutygodnik trzech kurii”. *Głos Pomorza* 17.11.1988, 267 (1988): 2.

- Polska Agencja Prasowa. „Katedra w Kołobrzegu odzyska swą świetność”. *Głos Pomorza* 17.03.1976, 63 (1976): 4.
- „Rekonstrukcja zabytkowej wieży kościoła”. *Głos Pomorza* 30.09.1981, 195 (1981): 11.
- „Rozmowy wojewody słupskiego z biskupami”. *Głos Pomorza* 30.03.1989, 75 (1989): 2.
- Rudzik, J. „Budownictwo sakralne na Pomorzu Środkowym. Jest w Polsce kościołów dwa razy więcej”. *Głos Pomorza* 23–24.05.1987, 119 (1987): 9.
- Rybak, Andrzej. „Obraz Stolicy Apostolskiej i papieży na łamach «Głosu Pomorza» i «Głosu Koszalińskiego» w latach 1972–1989”. *Rocznik Skrzatuski* 9 (2021): 211–241.
- „Słupskie sarkofagi wracają do krypty Gryfitów”. *Głos Pomorza* 26.09.1978, 220 (1978): 4.
- „Spotkanie ks. bpa I. Jeża z kierownictwem WK SD w Koszalinie”. *Głos Pomorza* 29.05.1989, 125 (1989): 2.
- „Spotkanie wojewody koszalińskiego z biskupem diecezjalnym”. *Głos Pomorza* 11.10.1989, 237 (1989): 2.
- „Spotkanie wojewody z ordynariuszem diecezji”. *Głos Pomorza* 6.01.1989, 5 (1989): 2.
- „Spotkanie z przedstawicielami Kurii Biskupiej”. *Głos Pomorza* 10.10.1989, 236 (1989): 2.
- Sprutta, Józef. „Ksiądz Stanisław Kozierowski”. *Głos Pomorza* 4.12.1989, 281 (1989): 4.
- „Szansa współpracy SD z Kościołem”. *Głos Pomorza* 12.07.1989, 162 (1989): 2.
- Szpilewski, Stanisław. „Poznajemy zabytki: Pamiątki po Gryfitach”. *Głos Pomorza* 1–3.10.1976, 225 (1976): 8.
- „Ślubowanie księży”. *Głos Koszaliński* 1.02.1974, 32 (1974): 4.
- „Ten bandyta ateista”. *Głos Pomorza* 27.11.1986, 277 (1986): 4.
- Trzcńska, Walentyna. „Co skapnęło z łyżki dziegiu?”. *Głos Pomorza* 3–4.05.1986, 103 (1986): 9.
- Trzcńska, Walentyna. „Łyżka dziegiu na kanwie przypowieści o Jonaszu”. *Głos Pomorza* 1–2.03.1986, 51 (1986): 8.
- „Ujawnili nielegalną działalność”. *Głos Pomorza* 15–16.09.1984, 221 (1984): 2.
- „Uroczystości religijne w Słupsku”. *Głos Pomorza* 15.11.1989 r., 265 (1989): 2.
- „Uroczystości w bazylice katedralnej”. *Głos Pomorza* 28–29.10.1989, 252 (1989): 4.
- W 1000-lecie powstania biskupstwa w Kołobrzegu*, red. Ignacy Jeż. Koszalin: Bałtycka Wyższa Szkoła Humanistyczna, 2000.
- „W Słupsku otwarto sarkofagi ostatnich księżąt pomorskich”. *Głos Pomorza* 7.07.1977, 152 (1977): 1–2.
- Waberski, E. „Nie tylko katolicy”, (rozm. przepr. P. Głowacki). *Głos Pomorza* 14–15.04.1984, 90 (1984): 1–2.
- Wanat, Włodzimierz. „Patriotyczna obecność i przykre niedopowiedzenia”. *Głos Pomorza* 30–31.03.1985, 76 (1985): 7.
- „Wieża schronienia i oręża”. *Głos Koszaliński* 11.09.1972, 255 (1972): 4.
- Wisłocki, Jerzy. „Co łąska. Finanse Kościoła katolickiego w Polsce”. *Głos Pomorza* 6.01.1987, 4 (1987): 4.
- „Wizyta ordynariusza diecezji u wojewody koszalińskiego”. *Głos Pomorza* 24.08.1989, 196 (1989): 1.
- „Wizyta u biskupa I. Jeża”. *Głos Pomorza* 26.04.1989, 98 (1989): 2.
- „Wprowadzenie na urząd biskupi w Koszalinie”. *Głos Koszaliński* 23.10.1972, 297 (1972): 2.
- Wronowska, Maryla. „Drang nach Karlino”. *Głos Pomorza* 7.08.1984, 187 (1984): 3.
- Wronowska, Maryla. „Kto ma rację”. *Głos Pomorza* 21.01.1987, 17 (1987): 3.
- Wronowska, Maryla. „Nie możecie Bogu służyć i mamonie”. *Głos Pomorza* 29.12.1986, 301 (1986): 4.

Wronowska, Maryla. „Post scriptum do «Drang nach Karlino»”. *Głos Pomorza* 30.08.1984, 207 (1984): 4.

„Wyrok w sprawie duchownego z Połczyna Zdroju”. *Głos Pomorza* 5–7.03.1982, 46 (1982): 4.

„Zmiany w zasięgu rozprowadzania dzienników terenowych «Głos Koszaliński» – «Głosem Pomorza»”. *Głos Koszaliński* 25.06.1975 r., 148 (1975): 3.

Streszczenie

Dzięki decyzji papieża Pawła VI z 28 czerwca 1972 r., zawartej w bulli *Episcoporum Poloniae coetus*, powstała, między innymi diecezjami polskimi, cały czas zmieniająca się do dzisiaj diecezja koszalińsko-kołobrzeska. Ustanowienie papieską bullą diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej potraktowano jako sukces wieloletniej polityki władz, a przekazanie Kościołowi obiektów sakralnych na Ziemiach Odzyskanych jako dobrą wolę tych władz. Ale już informacje o organizowaniu diecezji i ingresie biskupa I. Jeża były napisane lakonicznie, mniejszym drukiem i na dole drugiej strony gazety. Do lat 80. XX w. informacji o Kościele diecezjalnym było bardzo mało. Po wprowadzeniu stanu wojennego Kościół stanął w obronie internowanych, organizował pomoc żywnościową i medyczną oraz odprawiał „Msze za Ojczyznę”, co było „solą w oku u rządzących”. W tym czasie Kościół otrzymywał od administracji lokalnej pozwolenia na budowę świątyń, salek katechetycznych, plebanii, a szczególnie diecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Wilkowie pod Koszalinem. Wykonywano również wiele remontów, z których w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej najważniejszy był remont konkatedry w Kołobrzegu. Większość remontów była finansowana ze składek wiernych. W połowie lat 80. XX w. o Kościele diecezjalnym pisano w prasie lokalnej częściej i znacznie więcej. Niestety, skupiono się na wytykaniu księżom ich rzekomego bogactwa, niewłaściwego gospodarowania pieniędzmi. Budownictwo kościelne stawiano w kontraście do budownictwa mieszkaniowego, twierdząc, że kościołów budowano za dużo i za drogo. W temacie wypowiedzi z ambony zarzucano kapłanom niepatriotyczną postawę. Księża w swoim działaniu byli skupieni na doktrynie chrześcijańskiej: nauce moralności, udzielaniu sakramentów, dla komunistów natomiast najważniejsza była dezintegracja ich pracy, szarganie ich autorytetu. Wszystkie działania duchowieństwa ujmowali w kategoriach politycznych. Pod koniec lat 80. XX w. w przedstawianiu życia Kościoła nastąpiła kolejna, tym razem pozytywna zmiana. Było to związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem obrad Okrągłego Stołu. Przedstawiciele Kościoła w tych obradach występowali z pozycji obserwatora. *Głos Pomorza* rozpoczął ekspansję w pozytywnym ukazywaniu posługi biskupa diecezjalnego, który spotykał się z wojewodą, przewodniczącymi lokalnych stowarzyszeń politycznych, związków zawodowych i z działaczami partyjnymi. Biskup I. Jeż na prośbę wojewody wspólnie z nim odwiedzał pracowników PGR i służby zdrowia, otrzymywał życzenia od władz wojewódzkich z okazji 75. urodzin.

Słowa kluczowe: Kościół, diecezja koszalińsko-kołobrzeska, biskup, ksiądz, państwo, gazeta, prasa lokalna, remont, budownictwo

Abstract**PICTURE OF THE KOSZALIN-KOLOBRZEG (KOŁOBRZEG) CHURCH
IN THE RELATIONS OF THE *GŁOS POMORZA* AND THE *GŁOS KOSZALIŃSKI*,
1972–1989**

Thanks to the decision of Pope Paul VI of June 28, 1972, contained in the bull *Episcoporum Poloniae coetus*, the diocese of Koszalin and Kolobrzeg (Kołobrzeg), which is still changing up to this day, was established among other Polish dioceses. The establishment of the Koszalin-Kolobrzeg (Kołobrzeg) diocese with the papal bull was treated as a success of the long-term policy of the authorities, and the handing over to the Church of sacred buildings in the Recovered Territories as the good will of these authorities. But the information about the organization of the diocese and the ingress of Bishop I. Jeż was described just laconically, in smaller print and at the bottom of the second page of the newspaper. Until the 1980s, there was very little information about the diocesan Church. After the imposition of martial law, the Church stood up in defense of the internees, organized food and medical aid, and celebrated “Masses for the Homeland”, which was “salt in the eyes of the rulers”. At that time, the Church received some permits from the local administration to build churches, catechetical rooms, presbyteries, and especially the diocesan Higher Theological Seminary in Wilkowo near Koszalin. Many renovations were also carried out, the most important of which in the Koszalin-Kolobrzeg (Kołobrzeg) diocese was the renovation of the co-cathedral in Kolobrzeg (Kołobrzeg). Most of the renovations were financed from the contributions of the faithful. In the mid-1980s, more and more often and much more was written about the diocesan Church in the local press. Unfortunately, the focus was on pointing out to priests their alleged wealth and improper management of money. Church construction was contrasted with housing construction, the authors arguing that churches were built in too high number and were also too expensive. Priests were accused of an unpatriotic attitude regarding the speech from the pulpit. In their activities, priests were focused on the Christian doctrine: teaching morality, administering the sacraments, while for the communists the most important thing was to disintegrate their work, to tarnish their authority. They took all the activities of the clergy in political terms. At the end of the 1980s another, this time a positive change, occurred in the presentation of the life of the Church. It was related to the preparation and conduct of the Round Table talks. Representatives of the Church acted as observers during these deliberations. *Głos Pomorza* began its expansion in positively portraying the ministry of the diocesan bishop who met with the voivode, presidents of local political associations, trade unions and party activists. Bishop I. Jeż, at the provincial governor’s request, also visited state-owned farms and health care workers together with him, and received wishes from provincial authorities on the occasion of his 75th birthday.

Keywords: Church, Koszalin-Kolobrzeg (Kołobrzeg) diocese, bishop, priest, state, newspaper, local press, renovation, construction